

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Torniska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.94 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 31.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 7 lutego 1936 r.

Rok XXX.

## O nowe formy ruchu chrześcijańsko-społecznego w Polsce.

W dyskusji, otwartej przez „Dziennik Bydgoski“ w związku z artykułem p. Przemysława Marjańskiego o potrzebie stronnictwa katolickiego, pragnę i ja dorzucić swoje uwagi. Zgóry zaznaczam, że nie chcę rozbiierać przeszłości, wyliczać szczegółowo grzeszki i szukać winowajców, którym należałoby przypisać winę za rozbięcie i upadek politycznego ruchu chrześcijańsko-społecznego. Wspomnę tylko krótko, że według mnie źródłem zła była przedewszystkiem zła struktura organizacyjna. Przypominam sobie, że poseł Bigoński w roku 1921 na kongresie w Warszawie, na którym powstało Chrz. Nar. Stronnictwo Pracy (późniejsze P. S. Chrz. Dem.), ostrzegał przed przyjęciem statutu i regulaminu, które dopuszczały posłów i senatorów do rady i zarządu stronnictwa z pełnym prawem głosu. Ostrzeżenia tego nie usłuchano i w konsekwencji posłowie i senatorowie, których działalność miała oceniać rada i którym wskazywano co do postępowania miał dawać zarząd główny, opanowali radę i zarząd i stali się własnymi sędziami i inspiratorami. Z biegiem czasu rozwinęła się między nimi walka o decydujący wpływ w partii i walka ta w związku z całym szeregiem zasadniczych błędów taktycznych, popełnionych na terenie parlamentu, doprowadziła do rozbięcia i upadku ruchu. Czy w dalszej konsekwencji te czy inne organizacje stanęły przy tym czy innym odłamie, czy też — jak to zrobiło Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe — odsunęły się od udziału w życiu politycznym, to już nie jest istotne. Ważne jest ustalenie, że źródłem upadku stronnictwa była wadliwa struktura organizacyjna, zgóry narzucająca władze organizacyjne, które powinny były wyrastać z dołu, z zaufania szerokiej masy członków. Wszystkie odłamy politycznego ruchu chrześcijańsko-społecznego powstały w ten sposób, że najpierw zorganizowały się władze, a potem próbowano zmobilizować masy, które na skutek wadliwej struktury statutowej nigdy nie uzyskały wpływu na kierunek partii. Tu leży źródło zła. Uważam, że uczciwe stwierdzenie tego stanu rzeczy pomoże nam poznać drogi naprawy. Wyznam szczerze, że ja nie wierzę w odrodzenie politycznego ruchu chrześcijańsko-społecznego na gruzach dotychczasowych odłamów. I dlatego zdaniem moim należałoby dążyć do odbudowania politycznego ruchu chrześcijańsko-społecznego na zupełnie innym fundamencie.

Na jakim?

Otóż trzeba zacząć od podstaw. Trzeba przedewszystkiem w szerokich masach ugruntować myśl katolicko-społeczną przy pomocy katolickich organizacji kulturalno-oświatowych oraz związków zawodowych, stojących na gruncie zasad chrześcijańskich i narodowych. Jeżeli praca ta ma być skuteczna, musi ona być planowa i kierowana jednolicie — że się tak wyrażę — centralnym mózgiem. Powinniśmy więc dążyć do zniesienia dotychczasowego rozproszkowania. Związek Kat. Tow. Robotników Polskich w Zachodniej Polsce powinien się połączyć ze Związkiem Stow. Robotników Chrześcijańskich z b. Kongresówki. Katolickie zrzeszenia

ciąg dalszy na stronie 2-ej.

# Zyd morduje hitlerowca

Przywódca grupy Wilhelm Gustloff ginie od 5 strzałów Dawida Frankfurtera.

Londyn, 6. 2. (PAT.) Reuter donosi z Davos, iż wczoraj wieczorem został tam zastrzelony przywódca grupy narodowych socjalistów w Szwajcarii Wilhelm Gustloff. Zabójcą jest obywatel jugosłowiański Dawid Frankfurter, który sam oddał się w ręce policji. Gustloff rozwijał w ciągu ostatnich miesięcy bardzo ożywioną działalność i do władz federalnych — jak donosi Reuter — napłynęły przeciwko niemu liczne skargi.

Genewa, 6. 2. (ATE.) Z Davos donoszą: zabójstwo Wilhelma Gustloffa jest przedmiotem ożywionych komentarzy. Zabójca Dawid Frankfurter mieszkał w pewnym hotelu, lecz nie posiadał żadnego bagażu. Przybył on do mieszkania Gustloffa we wtorek o godz. 20. Żona Gustloffa, która otworzyła mu drzwi, zaprowadziła go do saloniku.

W kilka minut później do pokoju wszedł sam Gustloff. Frankfurter błyskawicznym ruchem wyjął rewolwer i wystrzelił pięciokrotnie. Gustloff został zabity na miejscu. Zabójca opuścił mieszkanie swej ofiary i udał się do składu, z którego zatelefonował po policję. Podczas przesłuchania Frankfurter oświadczył, że dokonał zabójstwa z pobudek ideowych i że nie znał wcale Gustloffa. Frankfurter, który jest obywatelem jugosłowiańskim, studjował od 1929 r. medycynę na uniwersytetach niemieckich, a w r. 1933 przybył do Brna, gdzie uczęszczał na wyższe studia. Małżonka Gustloffa otrzymała ogromną ilość depesz kondolencyjnych z Niemiec, m. in. od ministra propagandy dr. Goebbelsa.

## Zeznania Frankfurtera.

Davos, 6. 2. (PAT.) Pierwsze przesłuchanie Dawida Frankfurtera odbyło się około północy. Frankfurter oświadczył, że jest synem rabina, wychowanym w Jugosławji. Od 1929 r. studjował medycynę na uniwersytetach w



WILHELM GUSTLOFF.

Lipsku i Frankfurcie i stawał nawet do egzaminów, lecz bez powodzenia. Na uniwersytecie berneńskim studjuje od października 1933 r. Oświadcza on, iż udał się do Davos sam jeden celem zabicia Gustloffa, którego nie znał osobiście i nie widział nigdy. Znalazł jego adres w książce telefonicznej. Po dokonaniu zamachu błędził przez pewien

czas po ulicach, aby zapanować nad chęcią dokonania samobójstwa. Twierdzi on, że zabił Gustloffa jako agenta narodowo-socjalistycznego, który zatrzymał atmosferę. Frankfurter oświadcza, iż nie był nigdy członkiem żadnego związku lub stowarzyszenia. Zamiar dokonania zamachu na Gustloffa powziął przed 2 czy 3 tygodniami i w tym celu kupił pistolet. Nie otrzymał od nikogo żadnych poleceń i nie był przez nikogo namawiany do popełnienia zbrodni.

## Jaka kara czeka mordercę?

Berlin, 6. 2. (PAT.) Dzienniki donoszą z Brna, że według opinii prawników szwajcarskich sprawa morderstwa, dokonanego przez Frankfurtera rozpatrywana będzie przez sąd kantonu Graubunden, przyczem sam czyn określony zostanie jako morderstwo z premedytacją. Kodeks karny obowiązujący w kantonie Graubunden, przewiduje w tym wypadku karę śmierci, a przy okolicznościach łagodzących kara ta może być zamieniona na ciężkie więzienie, conajmniej 15 lat.

## Sytuacja na frontach abisyńskich naogół bez zmian.

Warszawa, 6. 2. (PAT.) Według źródeł abisyńskich na froncie północnym w okolicy Haussien i w rej. Agula toczą się zaciete walki. Abisyńczycy twierdzą, że upadek Makalle wydaje się nieunikniony, gdyż w ostatnich dniach lotnicy włoscy nie zaopatrują już Makalle w żywność. Wiadomościom tym w Rzymie stanowczo zaprzeczają, jak również twierdzeniem, jakoby w ciągu ostatnich 24 godzin dojsz miało w pobliżu Makalle do bardzo gwałtownego starcia oraz do otoczenia Włochów, pozba-

wionych środków żywności i wody. Cały obszar Tembien aż do Koram obrzucony został przez samoloty włoskie bombami i ostrzeliwany ogniem z karabinów maszynowych.

W Addis Abebie panuje przekonanie, że Włosi zamierzają obecnie swoje wysiłki skierować na front południowy, zadowolając się utrzymaniem dotychczasowych pozycji na froncie północnym. Źródła angielskie podają, że na froncie somalijskim gen. Graziani zaatakował wojska abisyńskie, przybyłe na pomoc rasowi Desta. Wojska te zagrażały prawemu skrzydlu włoskiemu. Kolumna włoska złożona z tubylców napadła na oddział abisyński wzdłuż rzeki Gestro, a do walki doszło w miejscowości Lamma Szillingi, gdzie Abisyńczycy zaczęli się fortyfikować. Kolumna włoska miejscowość tę zdobyła. Straty Abisyńczyków obliczane są na 500 ludzi. Zwycięstwo to umożliwi Włochom dalsze posuwanie się naprzód.

Źródła angielskie podają, że rząd abisyński zachowuje milczenie co do operacji na odcinku Szidamo, lecz jak słychać, w stronę tego miasta wysyłane są posiłki nadchodzące z różnych stron kraju. Lotnicy włoscy rozwijają w dalszym ciągu ożywioną działalność w rejonie Szidami. Straty jednak po stronie abisyńskiej są nieznaczne. Źródła włoskie urzędowo zaprzeczają wiadomości, jakoby pod Neghelli odbyła się ostatnio bitwa, w której Włosi mieli stracić 1700 ludzi, 15 czołgów, 70 karabinów maszynowych i 11 samochodów ciężarowych. Od dwóch dni na froncie południowym pada silny deszcz, paraliżując akcję włoską. Źródła abisyńskie twierdzą, że Włosi zajęli się obecnie drogą do Dolo, oczekując na tym odcinku natarcia abisyńskiego.

## Król szwedzki u Hitlera.



Król szwedzki Gustaw w podróży na południe zatrzymał się w Berlinie i został przyjęty przez kanclerza Hitlera. Zdjęcie po przyjęciu u Hitlera: z prawej podsekretarz stanu dr. Meissner, z lewej poseł szwedzki Wirsén.



## O nowe formy ruchu...

(Ciąg dalszy).

młodzieży obojga płci powinno mieć jeden związek i jedną centralę. Ch. Z. Z. powinno się połączyć z Z. Z. P. i wraz z zawodowymi organizacjami urzędniczymi utworzyć jedną Centralę Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Polsce. Osobną grupę powinny utworzyć organizacje gospodarcze i społeczne chrześcijańskiego rzemiosła, handlu i drobnego przemysłu. Specjalną grupę powinna utworzyć Chrześcijańska Liga Pracy, której oddziały należałyby jak najrychlej rozprzestrzenić na całą Polskę.

Łącząc wszystko, nadbudówką byłaby „Centralna Rada Organizacji Chrześc. Społecznych”, w skład której wchodziłyby najwybitniejsi przedstawiciele wszystkich grup kulturalno-oświatowych, zawodowych, społecznych i gospodarczych.

Odpowiednikiem „Rady Centralnej” byłyby we wszystkich parafjach parafjalne względnie w miastach miejscowe (w większych miastach o kilku parafjach) „Rady Organizacji Chrześcijańsko-Społecznych”.

Tą to drogą moglibyśmy w sposób bardzo prosty zmontować aparat, któryby przy umiejętnej pracy bardzo szybko przeorał grunt i zdobył wpływ na masę. Oczywiście u podstaw pracy musi być **wykształcenie mas w duchu chrześcijańskim**, musi być wpajanie zasad chrześcijańsko-społecznych, które uświadomią masom, że **ustrój dzisiejszy nie jest chrześcijański** i że przy pomocy uczciwego i bezkompromisowego wcielenia zasad chrześcijańskich w życie można skutecznie i gruntownie **przekształcić polityczne, społeczne i gospodarcze oblicze Polski**.

Tygrys francuski Clemenceau, zaliczający się do wolnomysłścieli, powiedział kiedyś: „Prawdziwa rewolucja dokona się wtedy, gdy chrześcijanie zaczną żyć bez kompromisu zgodnie z zasadami chrześcijańskimi”. Otóż ta robota, nie miała nigdy okoliczności tak sprzyjających, jak obecnie.

Mógłby ktoś zapytać, a gdzie w tej koncepcji organizacyjnej ruch polityczny?

Otóż moim zdaniem nie należy sobie nim narazie zawracać głowy. Najlepszych polityków wyrabia życie społeczne. Jeżeli aparat, wyżej naszkicowany, będzie odpowiednio ujęty, to zmontowanie w razie potrzeby aparatu politycznego nie następczy żądanych trudności. Olbrzymim plusem takiego aparatu będzie to, że wyjdzie on z woli uświadomionych mas, która złościć sobie będzie drogi w życiu publicznym z nieodpartą siłą i rozmachem.

Tarnawski.

### Komunikat nr. 115.

Rzym, 6. 2. (PAT.). Komunikat oficjalny nr. 115: Marszałek Badoglio donosi: Na froncie somalijskim wojska gen. Grazianiego **wznowiły marsz wzdłuż rzeki Uebi Gestro**. Kolumna włoska, która wyruszyła z Bucurole, rozbiła oddział abisyński pod Lamma Szillingi i zajęła wioskę, w której znaleziono **wielkie składy zboża**.

Inna kolumna włoska spotkała w dolinie rzeki Daura Parma w pobliżu miejscowości Malca Gubta silną grupę abisyńską. Nieprzyjaciel, który stawił zacięty opór, **został rozbity, ponosząc poważne straty**. Kolumna włoska wzięła licznych jeńców, broń i tabory z żywnością. Podczas bitwy odznaczyl się szwadron ułanów z Aosty. Na froncie erytrejskim nie zaszło nic godnego zanotowania.

### Walka KOP-u w czasie likwidacji tajnej gorzelnii.

Wilno, 5. 2. Wczoraj organa KOP-u, w czasie likwidacji nielegalnej gorzelnii we wsi Krawczyny, pow. wileńsko-trockiego napotkały opór ze strony kilkunastu osób, podejrzanych o fabrykację samogonki. O sobnicy ci rzucili się na żołnierzy KOP-u. Z grupy włóścian padły strzały w kierunku patrolu, co w rezultacie spowodowało, że kopiaści w celu obrony zrobili użytek z broni. Na skutek wymiany strzałów został zabity Wiktor Sienkiewicz, mieszkaniec wsi Zablocie, w pow. wileńsko-trockim. Na miejsce wypadku udały się natychmiast władze sądowo-słędzce, administracyjne i policji. Kilka osób zostało zatrzymanych.

# Dyskusja w Izbie Gmin na temat Gdańska, rozdziału surowców i przyszłej wojny.

Londyn, 6. 2. (PAT.). Na zapytanie w kwestji Gdańska, minister Eden oświadczył w izbie gmin, że senat Wolnego Miasta złożył ostatnio formalne zapewnienia w sprawie rychłego zastosowania zaleceń rady.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie przywódcą Labour Party Landsbury, który wyraził życzenie, aby rząd zapytał Niemcy, dlaczego się tak zbroją i dlaczego ich mężowie stanu wygłaszają mowy na temat uprawnień niemieckich. „Sądzę — oświadczył Landsbury — że Niemcy mają w świecie tyleż **praw, co my sami**”. Następnie mówca wyraził pragnienie, aby utworzono jakąś instytucję, która określiła, w jaki sposób należy **zużytkować surowce światowe, aby mogły z nich korzystać wszystkie narody**, a także, aby wszystkie narody wypowiedziały się, jak to należy zrobić. **Wojna nie jest w stanie rozwiązać jakiegokolwiek kwestji, stanowiąc wykreślenie przeciwko moralności i Bogu**. Mamy wszystkie środki do szczęśliwego życia, z którego nie korzystamy jedynie dlatego, że nie umiemy korzystać z tych środków.

Salter (Labour Party), popierając wniosek Landsbury'ego oświadczył, że **przyszły pokój w Europie jest zagrożony przez Japonję, Włochy i Niemcy**,

potrzebujące ekspansji i cierpiące na brak żywności. Włochy mają ludność **liczniejszą od Francji na terytorjum dwukrotnie mniejszem**. Niemcy usiłują być samowystarczalne, lecz im się to nie udaje. Być może roztrwonili wiele swych bogactw na zbrojenia, ale to dotyczy również i innych narodów. Badając zaopatrzenie poszczególnych krajów w zasadne surowce, Salter sądzi, że **Japonja, Niemcy i Włochy „nie mają nic” i wcześniej czy później dokonają rozpaczliwych wysiłków, jeśli Anglja i inne narody nie zgodzą się na sprawiedliwy podział kuli ziemskiej**. Salter zakończył słowami: „Imperjum brytyjskie przestanie istnieć, jeśli nie będziemy gotowi przyjąć postawy bardziej **wzniosłej, bardziej chrześcijańskiej**”.

Następnie zabrał głos Lloyd George, oświadczając: „**Nie sądzę, abyśmy mieli pokój bez rozpatrzenia sprawy mandatów**. Nie jestem zwolennikiem ustąpienia choćby kawałka imperjum brytyjskiego, lecz na zasadzie traktatu wersalskiego **wspomniane terytoria nie zostały nam oddane jako posiadłości brytyjskie, lecz zostały oddane Lidze Narodów, która jest wyposażona we wszelkie uprawnienia, odnośnie tych terytorjów**”. Przepowiadana od dwóch czy trzech lat

dział w imieniu rządu: „nie będziemy prowadzili żadnej polityki, któraby zagrażała imperjum brytyjskiemu lub ograniczyła jego rozkwit. Co się tyczy zagadnień ekonomicznych, rząd brytyjski bynajmniej nie zamyka drzwi w przekonaniu, że **międzynarodowe konferencje w tych sprawach byłyby zawsze nadzwyczaj pożyteczne i mogłyby odegrać doniosłą rolę w ewentualnym rozwiązaniu naszych trudności**. Lecz kwestje te są nadzwyczaj ściśle związane ze sobą i mogłyby powoli doprowadzić do nowej konferencji ekonomicznej, która odbyła się w niesprzyjających czasach. Niepowodzenie mogłoby być katastrofalne. Termin tego rodzaju propozycji nie może być ustalony dziś wieczorem, lecz zależy od okoliczności”.

Dyskusja ta potwierdza wyrażany przez nas wielokrotnie pogląd, że **rownowaga światowa na zasadzie jednym — wszystko, drugim — nic, istnieć nie może**. Anglicy to rozumieją, a raczej rozumieją to partie opozycyjne. Rząd jednak nie zamierza wyciągnąć konsekwencji i dlatego marzenia o załatwieniu rozdziału surowców i terenów do emigracji — pozostanie tylko marzeniem, aż do nowej wojny i do nowego wyładowania namiętności i egoizmów.

## wojna pomiędzy Niemcami a Rosją jest obecnie przygotowywana.

Nikt nie może powiedzieć, co się dzieje pomiędzy Niemcami, Rosją a Japonją. Wszystko, co wiemy, to jest to, że wszędzie odbywają się gorączkowe przygotowania do wojny. Proszę rząd, aby nie unikał możliwości jakiegokolwiek akcji ekonomicznej. **Japonja wtargnęła do Chin, a Włochy do Abisynji z powodów gospodarczych**. Lloyd George propo-

nuje zwołanie konferencji wszystkich narodów celem zbadania możliwości rokowań. Konferencji tej — zdaniem mówcy — nie należy zwoływać za pośrednictwem Ligi Narodów, ponieważ w chwili obecnej szereg państw nie jest jej członkami.

Drugi podsekretarz stanu spraw zagranicznych, Lord Cranborne, odpowie-

## Rząd podtrzymuje ustawy samorządowe.

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie sejmowej komisji administracyjno-samorządowej, na którym obradowano nad projektem ustawy o służbie w samorządzie terytorjalnym. Jak wiadomo, projekty tych ustaw spotkały się z energicznym sprzeciwem ze strony pracowników samorządowych, a w Warszawie doprowadziły nawet do strajku tramwajarzy i pracowników szeregu instytucji samorządowych.

Obrady rozpoczęły się od przemówienia **ministra spraw wewnętrznych, p. Raczkiewicza**.

P. minister na wstępie zaznaczył, że rząd należy doceniać znaczenia i roli pracowników samorządowych. Widzi w nich nie tylko **niezbędny współczynnik sprawnej działalności związków samorządowych**, ale też współorganizatorów życia politycznego i pionierów idei społeczno-wychowawczej samorządu.

Projektowane ustawy liczą się z ciężką sytuacją materialną pracowników, jaka powstała po ostatniej obniżce uposażeń, i dlatego projekt ustawy uposażeniowej zachowuje dotychczas uposażenia **wszystkich obecnie zatrudnionych pracowników samorządowych**. Z powyższego wynika, że omawiana ustawa ma oszczędzić pracowników, których zostanie w służbie samorządowej i ma znaleźć pełne zastosowanie dopiero do pracowników nowoprzyjętych.

Jak już zaznaczyłem — mówił dalej p. minister — na konferencjach odbytych w ministerstwie związku pracowniczego miały **pełną możność przedstawienia mi swoich postulatów**. Częściowo zostały one uwzględnione, a wszystkie były przeze mnie rozpatrzone z całą życzliwością dla potrzeb pracowniczych.

Mimo to od dłuższego czasu przez pewne czynniki prowadzona jest ostra akcja, zmierzająca do wywarcia w tej mierze presji na rząd i wysokie Izby.

Ufam, że szerokie rzesze pracowników samorządu terytorjalnego świadome ciężkich warunków gospodarczych kraju, podporządkują interesy grupowe ogólnym interesom Państwa i zrozumieją, że chwila obecna nie jest odpowiednia do wzajemnego przeliczowywania się i wysuwania żądań maksymalnych, które załatwione być nie mogą. Zrozumieją również, że sprzeciwia się dobru Państwa szerzenie w szeregach swych członków, o ilez lepiej mimo wszystko sytuowanych od setek tysięcy pracowników innych kategorii, hasel, fermentów i zamętu.

Oświadczam: **Rząd nie zamierza pozostać wobec podobnej szkodliwej akcji biernym i przeciwstawi się dalszym próbom anarchizowania życia samorządowego przez niektóre czynniki** środkami, jakie posiada w swej dyspozycji.

Dyskusja nad projektem ustawy uposażeniowej przeciągnęła się do późnej nocy.

Rys.

## Niemcy skierują transporty do Prus Wschodnich drogą morską!

Berlin, 6. 2. (PAT.). Późnym wieczorem ogłoszony został wczoraj niemiecki komunikat urzędowy, zapowiadający wprowadzenie z dniem 7 bm., o godz. 0,01 **zmiany w komunikacji kolejowej oścobowej i towarowej między Rzeszą i Prusami Wschodnimi** w związku z zapowiedzią Polski zastosowania ograniczeń komunikacji tranzytowej na terytorjum Polski.

Zarządzenie niemieckie przewiduje m. in. **wstrzymanie przewozu dla szeregu surowców i towarów między Prusami Wschodnimi a Rzeszą**. Równocześnie zapowiedziane zostało podjęcie z dniem 8 bm. **salej komunikacji morskiej między Prusami Wschodnimi a Rzeszą** zapomocą **pośpiesznego motorowca „Preusen”, który odbywać będzie drogę tam i zpowrotem trzy razy na tydzień**.

Oto do czego doprowadziła nasza polityka wyrozumiałości! Niemcy kpią sobie z nas i zamiast płacić zapowiadają transport morzem, aby nas zmusić do ustępstw i prolongaty długu!

## Bezgraniczne przywiązanie do Mussoliniego.

Rzym, (PAT.). General Diamanti, dowódca dywizji czarnych koszul, która ostatnio brała udział w walkach w Tembien, w odpowiedzi na depeszę szefa sztabu milicji z powodu rocznicy utworzenia milicji, podkreśla **bezgraniczne przywiązanie szeregowców milicji do Mussoliniego**. Gen. Diamanti donosi jednocześnie, że dywizja straciła w walkach **16 oficerów i 161 szeregowców zabitych, a 14 oficerów i 143 szeregowców raniomych**.

## Wznowienie procesu przeciw mordercom króla Aleksandra.

Aix en Provence, 6. 2. (PAT.). W dniu wczorajszym **wznowiono rozprawę sądową w procesie o zamordowanie króla jugosłowiańskiego Aleksandra w Marsylii**. Badany był oskarżony Kralj. Badanie to jednak sprowadzało się do **monologu przewodniczącego i krótkich zaprzeczeń oskarżonego**. Kralj przyznał się do tego, co zostało mu niezbitnie udowodnione. Na wszystkie inne zapytania odpowiada „nie wiem”, „nie mi o tem nie mówiono”.

Zapytany przez przewodniczącego czy nie zdziwił się, otrzymawszy broń. Kralj odpowiada przecząco i dodaje, że

myślał, iż broń tę przekaże innym osobom, natomiast nie może powiedzieć nic o zamachu dokonanym na króla. We wrześniu 1934 r. Ustaszi postanowiła zabić króla we Francji. Przewodniczący ustala, że oskarżeni podróż do Francji odbyli z wielkimi ostrożnościami, zmieniając kierunek drogi oraz wody osobiste.

(Podkreślić trzeba, że sprawiedliwość francuska jest dość nierychliwa. Od morderstwa upłynęło do dziś okrągło 1 i pół roku! I dopiero, gdy stosunki z Włochami popsuły się, proces został wznowiony).



**Jerzy Barwicz.**

# Nieunikniona wojna japońsko - sowiecka.

## Japończycy niszczą słupy graniczne rosyjskiej Mongolji.

Mimo oficjalnych zaprzeczeń, sprawa podpisania tajnego układu militarnego między Niemcami a Japonią nie schodzi z łamów prasy angielskiej i amerykańskiej. Rewelacje „Morning Post” ukazują bowiem imperjalistycznemu blokowi anglo-saskiemu tak fantastyczne perspektywy najbliższej przyszłości i zapowiadającej się nowej wojny światowej, o jakich doprawdy jeszcze nie śniło się filozofom.

Najwięcej jednak powodów do obawy ma Rosja sowiecka, przeciw której bezpośrednio i przedewszystkiem zwrócone jest ostrze polityki zarówno niemieckiej, jak i japońskiej.

### Propaganda komunistyczna w Japonji.

Japonja dopatruje się w bolszewizmie groźby dla tego światopoglądu, któremu Japonja zawdzięcza swą wielkość. Propaganda komunistyczna, jaką Sowiety wszelkimi środkami starają się rozciągnąć na Japonję, sieje bowiem nienawiść do rządzących cesarstwem kół militarnych i przemysłowych, buntuje szare masy, dąży do wypełnienia dotychczasowych obyczajów i zwyczajów, walczy z religją i z tem wszystkim, co stanowi podstawę obecnego ustroju społeczno-politycznego Japonji. Poza tem dążą również Sowiety do energicznego wyśledzenia tych wszystkich szczegółów, które mogłyby im pomóc do zgnięcia najniebezpieczniejszego przeciwnika na Wschodzie. Szpiegostwo sowieckie w Japonji jest rozbudowane niesłychanie potężnie. Rzecz jasna, tej akcji sowieckiej odpowiada intensywna kontrakcja japońska.

Po obu stronach, w Japonji i Rosji, utrwała się przekonanie, że wojna między temi państwami jest nieunikniona. Obie strony żywią obawy, że przeciwnik, przechodząc nagle do ataku, zechce skorzystać z szans, jakie daje wojna przewencyjna.

Koła japońskie kładą wielki nacisk na istnienie we Władywostoku potężnej bazy lotniczej, z której silne

**eskadry powietrzne mogą każdej chwili podjąć atak na najważniejsze i łatwo dostępalne ośrodki przemysłowe Japonji.**

Dla Japonji posiadanie tego portu oznaczałoby zupełną, absolutną kontrolę nad żeglugą na wodach Morza Żółtego.

### Japonja grozi nową wojną światową

Jak poważnie zapatrują się w Ja-

ponji na sprawę Władywostoku, o tem świadczą głosy kierowników przemysłu japońskiego, dowodzących, że Rosja powinna odprzedać Japonji Władywostok, północny Sachalin i graniczące z Mandżurją prowincję, co raz na zawsze mogłoby się przyczynić do zatamowania źródła konfliktów, których inaczej nie da się uniknąć. Jeśli w obecnym stanie rzeczy nic się nie zmieni —

**nie tylko Daleki Wschód, ale i cały świat może być wplątany w drugą wojnę światową!**

Za odstąpienie wspomnianych okręgów Japonja chce dać półtora miljarda jenów, co jest dużym obciążeniem finansowym, wypada jednak taniej niż koszty wojny.

Poza tem Japonja dąży do stworzenia „korytarza”, któryby oddzielił Chiny od Związku Sowietów; domaga się stworzenia strefy zdemilitaryzowanej nad granicą mandżurską... po stronie Z. S. R. R., gdyż potężne fortyfikacje rosyjskie nad granicą mandżurską, a zwłaszcza szereg wielkich baz lotniczych — zagrażają zarówno Mandżurji, jak i Japonji..

To samo twierdzą koła rządowe Z. S.

R. R., które dowodzą, że stan pogotowia zbrojnego, rozbudowa szos i kolei strategicznych w Mandżurji i Mongolji Wewnętrznej zagrażają bezpieczeństwu okręgu nadamurskiego, Władywostoku i Syberji Wschodniej.

### Zbrojenia i fortyfikacje.

Japonja stara się opanować północno-zachodnie prowincje chińskie jako teren dla przygotowania wielkiej wojny i jako bazę, posiadającą wielkie zapasy surowców (węgiel, rudę żelazną). Dąży do objęcia kontroli w Mongolji, aby w ten sposób wbić klin głęboko w kontynent i dotrzeć szerokim frontem do granic Syberji. Świadomość tych dążeń spędza sen z powiek władców Kremla.

Powstanie nowego państwa — niepodległej Mongolji wewnętrznej pod protektoratem Japonji — ogromnie zaniepokoiło Rosję sowiecką, formalnie związaną sojuszem z Mongolją zewnętrzną, stanowiącą jako mongolska republika rad część Związku Sowieckiego. Rozszerzenie wpływów japońskich na Mongolję zagraża Rosji sowieckiej już nie tylko na wybrzeżu Pacyfiku, ale również w Syberji środkowej.

## Nowe zaburzenia w Egipcie.



W ubiegłym tygodniu doszło w Kairze do nowych ciężkich rozruchów oraz starć między studentami a policją. Podczas jednego ze starć 40 studentów odniosło rany.

Dowódca armji czerwonej na Dalekim Wschodzie, Blücher, zupełnie otwarcie omawia już perspektywy wojny z Japonją z punktu widzenia techniczno-wojskowego. Preliminowanie 14 miliardów rubli na wydatki militarne wskazuje wyraźnie, że Sowiety gorąco przygotowują się do wojny z Japonją, nadciągającej coraz nieuchronnie.

Silny nacisk kładzie rząd sowiecki zwłaszcza na ufortyfikowanie pogranicza mandżurskiego. Wzdłuż tej granicy prowadzi się dniem i nocą roboty nad budową fortów, które ciągną się od jeziora bajkalskiego do Władywostoku. Linja ta ma 2.500 kilometrów długości. Szczególnie silnie fortyfikuje się Nikolsk Usuryjski i

### Blagowieszczeńsk, który ma stanowić Verdun Dalekiego Wschodu.

Linja fortyfikacyjna przeprowadzona jest równoległe do granicy. Składa się ona z zamaskowanych posterunków przeciwlotniczych oraz podziemnych schronów żelazo-betonowych. W odległości 6 km od pierwszej linii przeprowadzona jest linja druga. Na przestrzeni między obu linjami założono

### podziemne miny oraz schrony dla czołgów!

Koncentracja wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie zachęca Mongolję zewnętrzną do zajmowania zaczepnego stanowiska wobec Japonji i Mandżurji. Siły wojskowe Mongolji zewnętrznej ocenia się na 150.000 ludzi uzbrojonych we wszystkie nowoczesne środki walki. Dowódcą lotnictwa ma być oficer czerwonej armji. Ilość obywateli sowieckich w formacjach technicznych ma dochodzić do 50 procent.

### Napięcie wzrasta.

O ile w kwestji kolei wschodnio-chińskiej mogło dojść do pewnego porozumienia, o tyle tutaj trudno przypuszczać, aby któraś ze stron mogła i chciała ustąpić. Z obu stron tak mocno okopano się na zajętych pozycjach, tyle pieniędzy, pracy i materiału włożono w uzbrojenie granic, że niema mowy, by ZSRR mógł się zgodzić na żądania Japonji.

Na pograniczu mongolsko-mandżurskiem wojska japońsko-mandżurskie systematycznie niszczą słupy graniczne, wzniesione tu w roku 1734...

Zarówno rząd mongolskiej republiki rad jak i rząd mandżurski, wysyłają do siebie ostre noty.

Codziennie niemal dochodzi do zajść pomiędzy oddziałami mandżurskimi, kierowanymi przez oficerów japońskich, a oddziałami wojska Mongolji zewnętrznej, dowodzonemi przez oficerów sowieckich...

Napięcie na Dalekim Wschodzie przybiera niebezpieczne formy...

55)

## JÓZEF KOŁODZIEJCZYK HANDLARZE TAJEMNIC REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy).

— No, takie buty! Teraz rozumiem, gdzie się podziała butelka z tą uśmierzającą wódką. To on ją w pośpiechu zabrał..

Ależ to on sobie wygodził.

Zabrała się energicznie do cucenia Józefiaka. Czarna kawa, amoniak, zimna woda i inne środki poskutkowały wreszcie. Niezrozumiała bełkot Józefiaka minął i pechowy „mściciel” oprzytomniał po kilku minutach troskliwych zabiegów.

Wygramolił się z szafy, zdumionymi oczyma obejrzał pokój, przedstawiający się jak pobożowisko, zwolna przypomniał sobie wszystko i krzyknął:

- Gdzie jest Woliński?
- Poszedł już, przed chwilą.
- Która teraz godzina?
- Jest już rano. Czy pan spał przez cały czas?

Reszkowska nie doczekała się odpowiedzi. Jej gość, nie zabierając kapelusza, nie żegnając się, popędził ku drzwiom i zbiegł po schodach, jak ścigany włamywacz.

Na ulicy ował go rzeźwy chłód poranka, nasyconego wilgocią po nocnej

burzy. Nie widział zresztą, ani nie odczuwał przemian atmosfery, biegnąc pędem w stronę miasta i wywołując swą osobą sensację wśród nielicznych przechodniów.

Panowała w nim tylko jedna myśl — dogonić Wolińskiego jeszcze przed domem, żeby nie wchodził do mieszkania, gdzie leży Wandzia, żeby nie zamacać jej pogrzebu krwią tego..

Dysząc ze zmęczenia dobiegł tak aż do mostu Chwaliszewskiego i byłby pędził naosłep dalej, byle tylko w kierunku ulicy Piekary, gdyby go nie zatrzymała silna dłoń.

— Józefiak! Co pan tu robi? Gdzie pan tak pędzi?

Józefiak z trudem zaczerpnął oddechu. Przed nim stał Woliński, trzymając go mocno za rękaw i uśmiechając się przyjaźnie.

— Co się z panem dzieje, panie Józefiak? Na seansie pan nie był, a były ważne nowiny..

— Wiem, wiem — powiedział mimowoli zatrzymany — Klub się już skończył.

— Pan już wie? Widzę, że się pan przy mnie wyrobił na jasnovidza. A ja mam tu dla pana 200 zł. No, i co pan tak się zadyszał?

— Nerwy mnie poniosły. Wyszedłem rano na przechadzkę i nagle zdawało mi się, że Wandeczce grozi niebezpieczeństwo. Ogarnęło mnie takie dziwne przecucie, że poczęłam biec do domu..

— Głupstwo, przewidzenie — Józefiakowi grozi niebezpieczeństwo, to

przedewszystkiem nam. Trzeba się zastanowić, co teraz mamy począć.. Stałmy tu przy barjerze mostu i porozmawiamy sobie.. Czego pan się tak trzęsie? Niema pogo tak zawczasu drzeć o własną skórę. Nie w takiej byłem opresji, a przecież jakoś wybrnąłem..

Stanęli przy poręczy i mimowoli spojrzeli w dół, na rzekę. Woliński podtrzymywał nadal wątek rozmowy, ale Józefiak nie rozumiał, co on mówi. Olsniła go i zahipnotyzowała nagle myśl. Sprężył się cały w sobie, jak drapieżne zwierzę, polujące na silniejszą od siebie zdobycz.

Serce załomotało w nim i zamilkło. Poderwał się w sobie i krzyknął głośniej, niż zamierzał:

— Ooo! patrz pan, coś tam płynie na wodzie!

Woliński przechylił się nieco poprzez barjerę. W tej sekundzie Józefiak chwycił go za nogi, błyskawicznie poderwał i z nieludzką siłą zepchnął potężne cielsko wdół.

Krótki, wstrząsający krzyk i plusk wody dobiegły go z pod mostu. W tej samej sekundzie różnokolorowe koła zawirowały mu przed oczyma.

A po kilku minutach, podczas których nie uczynił ani ruchu, ani kroku, był już otoczony przez ciasny krąg obcych ludzi.

„Poznań, dnia 29 czerwca 19... — zaczął swój protokół funkcjonariusz służby śledczej.

- Imię i nazwisko?
- Stanisław Józefiak.
- Zawód?
- Bezrobotny urzędnik.
- Czy żonaty? Ma dzieci?
- Nie. Miałem żonę, ale już jej nie mam. Miałem dziecko, ale go nie mam. Sam zabiłem swoje dziecko... sam..

I przesłuchiwany zalał się łzami..

Parę godzin trwały przesłuchiwania Józefiaka.

Cały wydział śledczy postawiony był na nogi.

Widziano przecież, jak Józefiak zepchnął jakiegoś mężczyznę z mostu Chwaliszewskiego do Warty.

Poszukiwania za tonącym nie daly narazie rezultatu. Ciało topielca nie udało się mimo energicznej akcji dotąd odnaleźć. Że utonął, to nie ulegało wątpliwości, skoro nie uratowano go, ani też nie wydostał się na brzeg.

Badany przez kilku kolejno urzędników wydziału śledczego P. P. rzekomy zabójca nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że jego towarzysz zupełnie przypadkowo wpadł do wody. Że był to z nazwiska mu nieznanym mężczyzną, który znajdował się w stanie zupełnego zamroczenia alkoholem.

Przesłuchiwany natomiast składa nieprawdopodobne zeznania o jakiejś szajce szantażystów. Powtarza coś wkółko, bez składu i ładu.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Pius XI a Polska.

(KAP) Imię Ojca św. Piusa XI związane jest z Polską nierozdzielnie. Wie o tem świat cały. Jakie uczucie żywi Papież dla Polski, niech świadczą późniejsze własne Jego słowa, które wypowiedział, gdy bawił jeszcze w Warszawie:

„Jestem przyjacielem Polski. Cieszę się, że zostałem mianowany nuncjuszem w Polsce. Gotów jestem tu całe życie pozostać, a nawet nie miałbym przeciw temu, aby na Waszej ziemi złożono kości i prochy moje. Ukochałem Waszą piękną Ojczyznę. Z racji Polski zostałem biskupem, w Polsce zostałem konsekrowany na biskupa przez biskupów polskich, a nawet ten piękny pektoral, który noszę na piersiach, otrzymałem od Ojca św., zapewne dlatego, że jestem nuncjuszem w Polsce. Ja jestem właściwie biskupem polskim“.

Na to głębokie, serdeczne przywiązanie Namiestnika Chrystusowego do kraju, który od tysiąca lat przelewał krew w obronie nauki Zbawiciela, złożył się cały szereg przyczyn. Najbardziej widoczną z nich jest sama nominacja na stanowisko Wizytatora Apostolskiego, a potem Nuncjusza papieskiego w odradzającej się Polsce. Wybitny uczony, świątobliwy i oddany nauczyciel, w 61-ym roku życia z woli swego najwyższego Zwierzchnika przeniesiony zostaje z zacisza Biblioteki Watykańskiej na teren pracy dyplomatycznej, by oddać na usługi Kościoła swoje wybitne zdolności męża stanu. To jest pierwszy impuls do poznania kraju, który z czasem ma stać się drugą Jego ojczyzną. Ks. Ratti zabiera się do gorliwego studiowania dokumentów i dzieł o Polsce, które w obfitości znajdują w Bibliotece Watykańskiej.

W czasie 3-letniego prawie pobytu w Polsce od 29 czerwca 1918 roku do 4 czerwca 1921 r. Ks. Nuncjusz Ratti wszystkie siły swoje poświęca rozlicznym i niezwykle trudnym pracom, związanym z łagodzeniem i gojeniem ran zadanych Kościołowi w czasie długiej niewoli i podczas wojny. Reprezentant Stolicy Apostolskiej tworzy nowe diecezje w Mińsku, Kamieńcu Podolskim, Janowie Podlaskim i Łodzi i przygotowuje materiały do przyszłego konkordatu z Rzplią. Jednocześnie nie zaniedbuje bezpośredniego osobistego kontaktu z hierarchją kościelną i społeczeństwem polskim, biorąc udział w konferencjach Episkopatu Polskiego i odbywając częste podróże po kraju, w czasie których odwiedza niemal wszystkie stolice biskupie. Ta praca, którą cechuje zdolność ujmowania najszerszych, cały katolicyzm polski obejmujących zagadnień przy równoczesnym wnikaniu w życie i niedole nawet poszczególnych parafii, jak świadczą dzieje parafii w Mstyczowie, gdzie w powierzonej mu przez wizytatora apostolskiego misji złożył ofiarnie życie świątobliwy kapłan, o. Leon Kulwiec, marjanin, praca ta pozwoliła Mgr. Rattiemu poznać gruntownie duszę polską. Jak ją cenil? Co w niej dostrzegł? Wyjawil to w rozmowie z angielskim dyplomatą Sir Howardem:

„Kocham Polski Naród z powodu jego pięknej prostoty ducha, wypełnionej mocną wiarą. Według mnie niema wiary bez prostoty ducha. I właśnie dlatego, że Polacy są tak prości — ich dobroć, jeżeli są dobrzy, jest niezrównana. A nawet jeżeli są między nimi zli, to zaleta ich ducha sprawia, że nie są oni tak zli, jak zli ludzie innych narodów. W każdym Polaku jest zawsze wysiłek wiary i dlatego w najgorszym z pomiędzy nich nawet jest wysiłek dobroci“.

Rozumie się, że działalność w okresie likwidowania następstw wojny światowej i tworzenia się po długim niebyciu politycznym nowego państwa musiała być najeżona niebezpieczeństwami i przykrościami. Znane jest powszechnie bohaterkie zachowanie się Nuncjusza Rattiego w pierwszym dniu bitwy warszawskiej 15 sierpnia 1920 r. Gdy wszyscy dyplomaci opuszczali zagrożoną przez bolszewików Warszawę, Nuncjusz oświadczył: „Ja pozostanę. Zdaję sobie zupełnie sprawę z powagi chwili i pokłócenia, lecz dziś, odpowiadając Msze

św., ofiarowałem swe życie Panu Bogu. Jestem gotów na wszystko“. Na taki krok może się zdobyć tylko ktoś, kto bardzo kocha.

Jeżeli wspólne niebezpieczeństwo w obronie świętej sprawy jest tą glebą, na której wyrasta doznanna przyjaźń, to samo da się powiedzieć o niezawinionych cierpieniach i przykrościach, na które narażone są wielkie dusze. Takich przykrości nie zabrakło Nuncjuszowi Rattiemu i w Polsce. Jedną z nich była nawet tak bolesna i dotkliwa, że przyprowadziła tego najwierniejszego z przyjaciół Polski o chorobę. Stało się to wskutek nieporozumienia, jakie wytworzyło się po dekrete kardynała Bertrama, szkodzącym sprawie polskiej na Górnym Śląsku. „Dlaczego część prasy polskiej — skarżył się w chorobie Nuncjusz — nie poczekała na wyjaśnienie sytuacji i potępiła mnie niesłusznie, gdy ja zawsze jestem przyjacielem Polaków i zawsze trzymałem się drogi bezstronnej i sprawiedliwej“. Dcznana krzywda nietylko nie oziębila uczuć Wysłannika papieskiego do narodu polskiego, ale jeszcze je bardziej pogłębiła. Przejeżdżając wkrótce potem w towarzystwie ks. proboszcza dr. T. Kubiny, obecnego biskupa częstochowskiego, przez Katowice, po błogosławieństwie udzielonym z okna wagonu ludowi śląskiemu, ks. Nuncjusz powiedział: „Czyście rzeczywiście mogli wierzyć, że ja podobne rozporządzenie wydałem lub o niem wiedziałem“?

Wiele miejsca zajęłoby przytaczanie pełnych serdecznej miłości słów, które

*Dobrze i tamia oświecła ten, kto*



2145

Pius XI przy każdej sposobności kieruje pod adresem Polski. Na głębi tego uczucia rzuci dostateczne światło to, co Papież powiedział, przyjmując pielgrzymkę polską do Rzymu z okazji 26-go Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, pielgrzymkę, która złożyła Mu adres holdowniczy w imieniu całej Polski:

„Ale Wyście dla Nas drodzy i bardzo ukochani, gdyż u Was byliśmy i wśród Was niemały okres życia naszego upłynął... Nigdy nie uleć Nam z pamięci te chwile, któreśmy razem z Wami przeżyli a które rzecznik Wasz z taką czcią i tak serdecznie na pamięć przywołał i cieszymy się, żeśmy wśród

Was byli jako jeden z Was, jak Polak między Polakami“. Przemówienie to Papież zakończył słowami: „Pragniemy, byście byli szczęśliwi wszelkimi szczęściami, cieszyli się wszelką pomyślnością i Wy wszyscy tu obecni i cała Ojczyzna Wasza i rodziny poszczególne i wszyscy, których w sercu macie i o których obecnie myślicie“.

Pamiętając o tem, że z rąk polskiego Arcypasterza, JEM. ks. kardynała Karkowskiego otrzymał sakrę biskupią, Ojciec św. zaraz w jednym z pierwszych swoich orędzi po wstąpieniu na tron papieski pisał do kardynałów polskich: „Miłuję zawsze drogą Polskę i błogosławieństwo memu konsekratorem, współkonsekratorem, wszystkim biskupom, duchowieństwu i całej Polsce“.

## Sztuczny klimat.

W Taszkencie przeprowadzono dwa eksperymenty wytwarzania sztucznego klimatu. Przeprowadzono je w Instytucie dla eksperymentalnej medycyny oraz w Geofizykalnym Obserwatorium. Do tych celów użyto żelazną kulę o przekroju 3 m. Powietrze zostaje wprowadzone do tej kuli, jak również istnieje możliwość sprowadzania wiatrów wewnątrz. Kula posiada okna i drzwi hermetycznie zamykane. Stoł na elektrycznym izolatorze, tak, że mogą być przeprowadzone doświadczenia z elektrycznością atmosferyczną. Kula zainstalowana w Instytucie Medycznym służy do badania wpływu klimatu na żyjący organizm. Wytwarza się klimat szerokości i długości geograficznych, górski, nizinny, różnych pór roku, dalej z fabryk, lokomotyw, kabin samolotowych. Doświadczenia mają na celu dalej ustalanie wpływu klimatu na zdolność i zasięg pracy.

Kula w Obserwatorium ma na celu badanie środków zwalczających przymrozki poranne, dalej możliwości wywołania sztucznego deszczu, mgły i t. d.

## O kapuście.

Dzisiaj wiele się mówi o badaniach naukowych nad potrawami; jedną z najzdrowszych i najpożywniejszych jarzyn jest kapusta, specjalnie kiszona, która pomaga, dzięki swoim składnikom, przy trawieniu. W żywieniu ma wielką wartość odżywcza, ponieważ posiada wiele witamin i soli mineralnych. Jest więc zdrowa i pożywna. Wobec tego należy dawać ją jak najczęściej do stołu, czy to w formie zupy, lub też jako jarzyna do mięsa i innych dań, z ciasta, lub w postaci surowej jako sałata, przyprawiona z cebulką, octem, solą, kminkiem, czestą zalana oliwą z pieprzem.

## Surowa marchew.

Naukowe badania wykazały, że marchew posiada wiele witamin i że obok szpinaku i sałaty jest najpożywniejsza i najzdrowsza. Dawajcie więc ją dzieciom gotowaną i surową. Surowa marchew jest nawet zdrowsza dla organizmu.

## Łabędzie w roli pilotów.



Tamiza wylała, zatapiając drogę pod Chertsey koło Londynu. Z sąsiedniego stawu przypłynęły łabędzie, które poprzedzając brnacy we wodzie samochód, wyglądają jak piloci.

## Fala drożyzny w Budapeszcie.

Budapeszt. Wielkie rozgoryczenie wśród ludności stolicy węgierskiej wywołała uchwała rady miejskiej Budapesztu, według której podniesiona ma być cena biletów tramwajowych, wody i chleba. Bilety tramwajowe podróż mają z 24 na 30 halerzy, woda do picia z 18 do 24 halerzy, tj. o jedną trzecią, a wreszcie chleb (z wyjątkiem chleba czarnego) podróż ma o 2 halerze na 1 kg. Chodzi w tym wypadku o przedsiębiorstwa miejskie, t. zn. elektrownię, wodociąg i miejskie piekarnie. Przez podwyżkę cen, miasto chce w ten sposób uzdrowić swe finanse.

W kołach publiczności wskazuje się na to, że pomimo złego stanu finansów miejskich, płace wysokich urzędników miejskich pozostają dotychczas na wysokim poziomie. Nowa fala drożyzny wywołała olbrzymie oburzenie z powodu tak bezwzględного postępowania przedsiębiorstw miejskich, zależnych od pu-

bliczności. Trudno jednak przypuszczać, czy jakkolwiek protest odniósłby odpowiedni skutek, gdyż czynniki miejskie wcale nie uwzględniają głosu opinii.

## Skazany na śmierć za zabójstwo policjanta bandyta Manikowski znowu na ławie oskarżonych.

Świecie n. W. (t) Cała prasa polska zajmowała się szeroko bandytą Manikowskim, zwanym także „upiorem z Przysierska“, skazanym na śmierć za zabójstwo policjanta śp. Żmury w Pelplinie.

Poza tą zbrodnią, za którą spotkał go już wymiar sprawiedliwości, Manikowski, który przez szereg miesięcy, mieszkając w norze leśnej i będąc postrachem ludności borów tucholskich, popełniał liczne kradzieże. Ma on też na

sumieniu podpalenie stodoły oraz siedmiu stert ze zbożem w majątnościach Gawroniec i Poledno, czem wyrządził szkody na blisko 100 tysięcy złotych.

W najbliższych dniach zostanie Manikowski przetransportowany do Świecia, gdzie stanie przed sądem okręgowym, jaki tu przybędzie na sesję wyjazdową. Nowy proces Manikowskiego budzi ogromne zainteresowanie wśród publiczności.



# Z Gdyni i wybrzeża.

## REPERTUAR KIN:

**BAJKA:** „Pepi” i bogaty nadprogram.  
**CZARODZIEJKA:** „Czterech i pół muszkieterów”. Film produkcji wiedeńskiej z udziałem sześciu najlepszych komików wiedeńskich: Szóke Szakal i inni.  
**LIDO:** „Kukaracza”. Najnowsze tygodniki.  
**MORSKIE OKO:** „Sekrety marynarki wojennej”. Najnowsze tygodniki.  
**NADMORSKIE:** Tarzan — władca królestwa w filmie „Zew dzikich” i nadprogram.

## POGOTOWIA:

Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków tel. 12-40 i 22-12.  
 Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.  
 Lekarz dyżurny — tel. 12-40.  
 Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.  
 Lekarzy domowych wzywać: przed południem do godz. 11, po południu do godz. 18.  
 Gabinet komendanta i kancelaria tel. 20-22.  
 Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: dla okręgu obejmującego Chylonię, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechlinki, Dwór — dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywie, Stewart, Nowe Obłuże dr. N. N.; dla Oksywia — dr. Tamaszun; dla Rumji, Zagórze, Redy, Cieclocina, Łęczycy Kosakowo, Stefanowo, Pivoszyno i Suchy i Kazimierza — dr. Bogucki.

## Zawiadomiam

Szanowna Kliento, że przeniosłem mój zakład krawiecki z ul. Portowej na ul. Świętojańska 73 m. 2. Jan Warzo, mistrz krawiecki, Gdynia, telefon 22-16.

## Ogłoszenia

przyjmuje  
**Administracja**  
 Starowiejska nr. 19,  
 telefon 14-63.

## Dołbne wiadomości.

- Port nowojorski zablokowany jest lodami co utrudnia okrętom wejście do doków.
- Rząd nankijski zatwierdził emisję dwóch nowych pożyczek — pierwszą na sumę 1.460.000.000 i drugą na 340.000.000 dolarów chińskich.
- W ostatnich czasach opuściło Rosję sowiecką 6000 Niemców z nad Wołgi.
- W Stanach Zjednoczonych ocknięto się i założono szkołę do walki z komunizmem. Zapisało się 1100 studentów; profesorów wykłada 28.
- Liczba weteranów z wojny 1870-71 r. przeciwko Francji wynosi w Niemczech obecnie 11.705; w ubiegłym roku zmarło 3823 weteranów, a za trzy lata może już nie będzie żadnego.
- W Dakarze (w Afryce) arcybiskup paryski, kardynał Verdier poświęcił świątynię-pomnik dla zmarłych w Afryce francuskich żołnierzy i osadników.
- „Szaulisi” (litewski związek strzelecki) została skoszarowani. Komendę nad nimi objął pułkownik Saladzius.
- Zmarł 81-letni Charles Henry Jeffries pionier armii zbawienia w Chinach i w Szwecji.
- Zudziałem tłumów sięgających przeszło 100.000 osób odbyła się w stolicy Argentyny imponująca uroczystość, mająca na celu upamiętnienie 400-nej rocznicy założenia miasta Buenos Aires.
- Grupa poszukiwaczy złota znalazła w okolicach Mias na Uralu bryłę złota, ważącą 16½ kg.
- Policja nowojorska zorganizowała obławę na handlarzy żywym towarem. Aresztowano 70 kobiet i 8 mężczyzn.
- Litwa ogłosiła nową ustawę o stowarzyszeniach, ograniczającą znacznie inicjatywę społeczną. Do organizacji mogą należeć wyłącznie litewscy obywatele, władający językiem litewskim w mowie i piśmie.
- W Dalmacji panują niezwykle o tej porze upały. W Splicie termometr wskazywał wczoraj 31 stopni ciepła. Na rynku pojawiły się świeże winogrona.
- Na Węgrzech panuje ciepło, nie notowane od wielu lat. Drzewa owocowe kwitną.
- Zatoka Kolska, nad którą znajduje się największy port sowiecki na Morzu Północnym, zamarła. Ostatni raz zanotowano podobny wypadek przed 10 laty.
- Z powodu silnych mrozów przerwane zostały w Moskwie lekcje w szkołach.
- Fala zimna w Ameryce trwa w dalszym ciągu. Wyspa Tangier w zatoce Chesapeake, która posiada niemal południowy klimat, jest od kilku dni otoczona zwałami lodu. Żywność dla ludności jest dostarczana samolotami.
- Nowa Zelandia została nawiedzona przez cyklon o niezwykle gwałtownej sile. Najbardziej ucierpiało miasto Palmerston.
- Rumuński samolot komunikacyjny spadł w górach Banatu i rozbił się. Kapitan Ivanovici, jeden z najbardziej znanych lotników rumuńskich i zwycięzca wielu rekordowych lotów, mechanik oraz radiotelegrafista ponieśli śmierć.

Komitet gwiazdkowy przy Funduszu Pracy m. Gdyni zwraca się do społeczeństwa gdynińskiego z gorącym apelem o przyjęcie z pomocą w postaci ofiar gotówkowych celem całkowitego pokrycia wydatków związanych z obdarzeniem najbiedniejszych dzieci m. Gdyni. Ofiary składać można w K. K. O. nr. rachunku 4112. Sekcja opieki nad dzieckiem przy Komitecie Funduszu Pracy dożywia od grudnia około 2000 dzieci przedszkolnych, co trwać będzie prawdopodobnie jeszcze przez kilka miesięcy.

**Wieczór kolend.** Może niejedyn z czytelników niechętnym okiem rzucił na tytuł tej wzmianki. Wszak teraz karnawał, używanie na wesoło; a tu dzisiaj — 6 lutego „wieczór kolend”... Spójrzmy na program: Maklakiewicz, Nowowiejski, Rybicki, Wilkomirski — to autorzy. Wykonawcy: jeden z najlepszych chórów, chór mieszany „Cecylja” z Gdańska. Chórowi i solistce Irenie Gadejskiej towarzyszyć będzie zespół smyczkowy orkiestry symfonicznej Gdynińskiego Towarzystwa Muzycznego. Koncert odbędzie się tym razem nie w Szkole Morskiej, lecz w sali nowego gmachu K. P. W. naprzeciwko dworca kolejowego.

Właściciele nieruchomości w Gdyni i w przyłączonych do miasta Gdyni miejscowościach Cisowie i Orłowie Morskiem obowiązani są w terminie do dnia 10 lutego 1936 r. sporządzić i złożyć Urzędowi Skarbowemu, w którego okręgu znajduje się nieruchomość, wykazy nieruchomości. W celu ułatwienia właścicielom nieruchomości wykonania obowiązku, Urząd Skarbowy wyznaczy swego urzędnika, który będzie przyjmował wypełnione wykazy ewent. wraz z listami szczegółowymi i zawiadomienia od godziny 10 do 14 w gmachu urzędu, pokój nr. 16 oraz udzielał osobom zainteresowanym niezbędnych wyjaśnień i wskazówek.

**Wścieklizna psów na wybrzeżu.** W Pucku i okolicy zanotowano w tych dniach kilka wypadków wścieklizny u psów. Władze wydały energiczne zarządzenia celem zwalczania tej epidemii, która od 12 lat nie była wogóle notowana. Przed 12 laty wybito w Pucku i okolicy około 200 psów. Wścieklizna wówczas zaleczona została z Pińska.

**Prezes I-by Przemysłowo-Handlowej w Gdyni p. Stanisław Tor,** rozpoczął z dniem 1 lutego br. urlop wypoczynkowy. Zastępuje go urzędujący wiceprezes p. dr. Władysław Smoleń.

**Powrót kutrów z połowów bornholmskich.** W ciągu tygodnia powróciły z pod Bornholm trzy kutry przywożące dorszy i flader po kilka tysięcy kilo. Najlepszą pogodę miał kuter GDY-26. Rybacy mogli na wodach bornholmskich ugotować pełny obiad, bez obawy wywrócenia naczyń, co się zdarza nie często w obecnych czasach pod Bornholmem.

W związku z bliskim uruchomieniem statku „Batory” rozpoczęto wysyłkę z Polski do Włoch inwentarza, który obejmuje pościel, meble, dywany, plater, naczyńia, urządzenia kuchnia itp. Inwentarz wykonany i zakupiony w Polsce, obejmuje ładunek, mieszczący się w kilkunastu wagonach.

## Handel owocami w rękach mniejszości narodowych.

Na posiedzeniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni w dniu 30 stycznia prezes Izby p. Stanisław Tor wygłosił przemówienie, z którego ustęp, dotyczący handlu gdynińskiego, podajemy w dosłownym brzmieniu:

Zagadnienie mniejszościowe staje się wobec ruchliwości elementu niemieckiego i żydowskiego coraz bardziej aktualnym. Do tej pory opracowano powiaty: miasto Gdynia, morski, kartuski, tczewski, chełmiński, tucholski i świecki. Statystyka ta pozwala zorientować się w dalszym nasileniu mniejszości. Szczególnie ciekawie przedstawiają się dane z Gdyni, gdzie w I-ej i II-ej kategorii świadectw przemysłowych dla handlu stwierdzamy ogólny udział Niemców 6 procent, żydów 23 procent. Naj-

silniej występuje zjawisko to w handlu owocowym i kolonialnym. W handlu spożywczo-kolonialnym I-ej i II-ej kategorii udział żydów i Niemców wynosi 34 procent, w handlu owocowym I-ej i II-ej kategorii handlowej około 80 procent.

Jeżeli chodzi o całe Pomorze, to należy stwierdzić, że po zmianach politycznych w roku 1920 liczba żydów spadła do połowy, a obecnie wzrosła o 50 procent, czyli wróciła do przedwojennego stosunku, z tem, że obserwuje się silną konkurencję żydów na szlaku: Toruń—Grudziądz, Tczew—Gdynia.

Jeżeli chodzi o Niemców, to liczba ich spadła na Pomorzu z przedwojennej cyfry 400 tysięcy na obecnie 100.000, czyli o 75 procent.

## L. O. P. P. w olejarni.

W siedzibie zakładów przemysłu tłuszczowego i olejarskiego s. a. „Union”, odbyło się walne zgromadzenie członków L. O. P. P. koła olejarni „Union”.

Zebrańie zagał w obecności delegata obwodu morskiego p. prokuratora Roztoczyńskiego wiceprezes p. Henryk Brzeziński w zastępstwie prezesa inż. Bodalskiego, który służbowo przeniesiony został na inny teren.

Ze sprawozdań poszczególnych członków zarządu wynika, że koło olejarni „Union” jest jednym z najsilniejszych i najruchliwszych kół obwodu morskiego. Przeszkolono 3 drużyny od każącej, drużynę sanitarno ratowniczą, drużynę techniczną oraz drużynę przeciwpożarową. Dzięki materialnej pomocy dyrekcji firmy „Union” koło posiada całkowiły zestaw sprzętów. Dru-

żyny koła brały udział w zawodach międzydrużynowych, w których wykazały wybitną sprawność i uzyskały pochwałę władz obwodu morskiego.

Koło posiada w chwili obecnej 267 członków i przekazało w ubiegłej kadencji do kasy obwodu morskiego 1.856 zł.

Po dyskusji nad sprawozdaniami i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium przystąpiono do wyboru koła na bież. kadencję.

Do zarządu weszli: prezes inż. W. Heine-mann, wiceprezes i skarbnik H. Brzeziński, sekretarz A. Jabłoński, Komisja rewizyjna: M. Woźniak, Wł. Piontek, M. Jurczyk. W czasie zebrania zabierał głos p. prokurator Roztoczyński, który zapoznał zebranych z całokształtem prac władz naczelnych L. O. P. P.

## Z GDAŃSKA.

Wysoki komisarz Ligi Narodów Lester udał się na 8-dniowy urlop wypoczynkowy do gór Olbrzychich w Niemczech.

Przegrał 25.000 franków w kasynie sopockim... Dyrektor szwajcarskiego towarzystwa handlowego Jack Waibel w Zurychu przegrał w sopockim kasynie gry przeszło 25 tysięcy franków szwajc. które — jak stwierdzono — zdefraudował z kasy towarzystwa. Po powrocie do Zurychu został on aresztowany.

# TANECZĄCA SPOŁKA...



... spieszy po Losy I-szej Klasy do popularnej i niezmiennie szczęśliwej kolektury Loterii Państw. „NADZIEJA” Lwów, ul. Legionów 11, ponieważ w ubiegłej loterii zdobyła tam wielką wygraną. Ciągnięcie rozpoczyna się już dnia 20 lutego b. r.

## Szesnasta rocznica odzyskania morza.

Polskie Radio w ramach swego programu poświęca szereg audycji zagadnieniom morskim ze względu na uroczystość szesnastolecia odzyskania morza.

W dniu 9 lutego (niedziela) w godzinach południowych (godz. 14) przemawiać będzie prezes zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej gen. Gustaw Orlicz Dreszer.

W dniu 10 lutego o godz. 19.50 wicepremier inż. T. Kwiatkowski wygłosi piętnastominutowe okolicznościowe przemówienie.

## Wiosna na wybrzeżu.

Od wczoraj z małymi przerwami pada na całym wybrzeżu zupełnie ciepły, wiosenny deszcz. Niebawem to w tym czasie w okolicach nadmorskich zjawisko atmosferyczne odbija się bardzo ujemnie nietyko na polach, łąkach i ogrodach, wysyłając przedwcześnie rośliny, ale i w rybołówstwie morskiem, powodując zmniejszenie się połowów najcenniejszej ryby — łososia.

## Letni rozkład lotów.

W roku bieżącym letni rozkład lotów wprowadzony zostanie nie jak w roku ubiegłym z dn. 5 kwietnia, a dopiero z dn. 19 kwietnia. Również ulegnie odroczeniu wznowienie komunikacji lotniczej między Warszawą a Gdynią via Gdańsk i między Warszawą a Wilnem. Linje te, które są obecnie w okresie zimowym nieczynne i ruch na nich podjęty miał być w dniu 16 lutego — uruchomione będą dopiero od 19 kwietnia br.

## Z kraju.

**Stronnictwo Narodowe zaprzecza.** W związku z zbezczeszczeniem kościoła w Truskolasa, pisma żydowskie i sanacyjne doniosły, że sprawca Młynarczyk jest członkiem Stronnictwa Narodowego. Odnosnie do tego zarząd powiatowy Stronnictwa Narodowego w Cze-stochowie stwierdza, że wspomniany Młynarczyk nie jest i nigdy nie był członkiem ani sympatykiem Stronnictwa Narodowego.

**Strajk drukarzy w Warszawie.** W środe rano zastrajkowali drukarze w t. w. drukarniach dzielowych. Drukarnie gazetowe jeszcze są czynne. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Drukarze domagają się podpisania umowy zbiorowej.

**Obfity opad śnieżny przykrył całe Zakopane** i okolice kilkunastucentymetrową warstwą, poprawiając znacznie nadszarpniętą nieco w ostatnich dniach odwilżą szatę śnieżną. Warunki dla narciarstwa zapanowały ponownie zupełnie dobre. Również lodowisko utrzymuje się w dobrym stanie.

**Bociany wracają.** W okolicach Wiśniowca, pow. krzemieniecki, ukazało się kilkadziesiąt sztuk bocianów, wywołując swoim ukazaniem się olbrzymie wrażenie, gdyż najstarsi ludzie nie przypominają sobie tego, by pośród zimy oglądali tyle bocianów. Mimo panującej na Wołyniu złudnej wiosny, znalazły się bociany w nader tragicznym położeniu, gdyż na łąkach niema dla nich pożywienia.

**Abisynczykom „na pomoc”.** M. Karczewska w Lublinie, zameldowała policji, że jej synowie 12-letni Jerzy i 13-letni Henryk, zabrali ze sobą walizki, ubrania harcurskie oraz przybory do jedzenia i zbiegli z domu w niewiadomym kierunku. Kolegom swoim oświadczyli, że wybierają się do Abisynji...

**Krematorium w Warszawie?** Jedna z żydowskich agencji prasowych donosi, że grupa kapitalistów belgijskich zabiega o uzyskanie koncesji na budowę krematorium (spalarni trupów) w Warszawie.

**Nieudały zamach na pociąg.** Na linii kolejowej Poznań—Katowice nieznanymi sprawcy położyli na torze cztery wielkie płyty żelazne, które przymocowali do podkładów kolejowych. Do katastrofy nie doszło jedynie dlatego, że koła lokomotywy, wskutek silnego uderzenia o płyty, zrzuciły je z szyn.

**Strajk szewców w Siedlcach.** W Siedlcach wybuchł strajk szewców na tle niskich zarobków. Czeladnicy zarabiają tu około 12 zł tygodniowo. Strajkują szewcy polscy i żydowscy.

**Tablica pamiątkowa dla śp. ks. Niewiarowskiego w Kielcach.** W rocznicę strajku szkolnego odbyło się w kościele św. Trójcy w Kielcach nabożeństwo żałobne oraz poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci wielkiego patrioty i propagatora polskości wśród młodzieży szkolnej ś. p. ks. kanonika Józefa Niewiarowskiego, b. prefekta gimnazjum kieleckiego.

## Troje ludzi spaliło się żywcem.

W Tragein spalił się dom, zamieszkały przez 6 rodzin robotników rolnych. W płomieniach ponieśli śmierć podczas snu: Paweł Ronschkowsky, jego żona oraz półroczne dziecko. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek zapalenia się drzewa, nagromadzonego w pobliżu rozgrzanego pieca.

## Z M A R L I.

Ś. p. Józef Brzeski, em. urzędnik pocztowy, lat 68, pracownik drukarni w Toruniu. Ś. p. Marta Rotnicka w Poznaniu.



# Dla Naszych Pań

## Karnawał w Warszawie.

### Co jest teraz najmodniejsze?

Dziennikarstwo polskie zdobywa sobie coraz większy kredyt moralny i prestiżowy u społeczeństwa. I nie słuszniejszego nie może być, gdy zważymy w jak trudnych warunkach pracuje dziś prasa, która potrafiła utrzymać swój sztandar zawodowy i moralny na odpowiedniej wysokości. Raz na rok, w okresie karnawału, społeczeństwo ma możliwość zadokumentować swój stosunek do prasy, kiedy to poszczególne syndykaty urządzają na rzecz bezrobotnych dziennikarzy bale prasowe. Bal tegoroczny syndykatu dziennikarzy warszawskich, który się odbył w Warszawie ub. soboty — cieszył się rekordowym powodzeniem.

Właśnie w „Adrii” warszawskiej przekonał się, jak Warszawa się bawi. — Tam też spotykaliśmy się z wyszukaniem toaletami pań, które poprostu ośniewały. Była to istna rewja mody w gatunku jak najwyższym. Dlatego też chcielibyśmy dać Sz. Czytelnikom krótkie sprawozdanie z owego balu. Wiemy jaki jest najmodniejszy krój sukien balowych. Są one absolutnie nie przystosowane do okresu kryzysowego, który przeżywamy. Jakby na ironię jedno tylko rękaw, sięgające niemal do kostek pozerają bardzo wiele materiału. Jednak jest rzeczą bezsporną, iż moda ta, choć bardzo kosztowna daje maksimum szyku, wytworności i elegancji. Kolor czarny został poprostu w roku bież. zupełnie wykreślony z mody. Oczywiście dzieje się to tylko chwilowo, gdyż kolor ten daje maksimum dystynkcji, jest bardzo twarżowy dla wszystkich i przyczynia się do uwytknienia wysmukłej linii. Natomiast królestwo mody wywyższyło lamę srebrną i złotą, wysunęło na pierwszy plan bardzo drogie i wyszukane koronki. Pod tym względem rewja na balu prasy była naprawdę imponująca. Na sortie używane są lisy srebrne. Warszawianki stałe chorują na lisy, to też widzieliśmy sortie, na które się składały lisy aż czterech kolorów. Jak luksus, to już w pełni. Widzieliśmy też ozdobne peleryny z aksamitu lub z futer z kapturkami. Były panie w pelerynach ze strusich piór.

Poza tem w salonach hotelu Europejskiego odbył się bal mody. Królową mody na rok bież. wybrana została aktorka Olga Sławska. Była ubrana w przepyszny lazrowy brokat. Na kasztanowatych lokach upięty był turban pół-djadem z tegoż brokatu. Sandały były ze srebrnej skórki i lazrowego jedwabiu.

Najwytworniejsza kobieta Warszawy aktorka Nina Grudzińska (za taką została proklamowana na balu mody) była przybrana w piękną tkaninę. Był to chifon bro-

kat, mieniący się ciemną, czerwienią i tasną purpurą, przetykaną gęsto złotymi nićmi.

Wracając jeszcze do balu prasy i do tego, co jest w bieżącym karnawale najmodniejsze, chcemy zwrócić uwagę na uczesanie pań. Otóż połowa pań wystąpiła na balu z upiętymi nad czołem warkoczami. Jest to ostatni krzyk mody: tęskne wołanie za

warkoczami. Poza tem fryzury pań przyozdabiają najczęściej turbany lub djademy.

Stolica więc bawi się, panie stroją się, jak nigdy przedtem. Stroje są droższe, niż w okresie największej koniunktury. Tak już jest na tym świecie, że gdy jedni zaledwie wyżyc mogą, drudzy szaleją w zabawach i strojach wyszukanych. Bawią się też i ci, którzy nie wiele mają. Skądś się jednak bierze pieniądze. Dobrze jest zabawić się też i dlatego, aby zapomnieć o troskach dnia codziennego. My nie chcemy z tego powodu zbyt się gorszyć, gdyż dzięki tej pogoni za zabawą bardzo wiele pracowników uzyskało pracę i możliwy zarobek.

Z. Zaw.

## Teoria i praktyka

### Równouprawnienie kobiet i prawo kobiet do pracy.

Równouprawnienie kobiet stało się problemem powszechnie znanym i przyjętym do życia codziennego. Według niedawno ogłoszonych statystyk, w samej Europie 19 państw przyznało kobietom równouprawnienie w całym tego słowa znaczeniu, tj. Anglija, Austria, Czechosłowacja, Danja, Estonia, Finlandja, Hiszpanja, Holandia, Irlandja, Litwa, Luksemburg, Łotwa, Niemcy, Norwegja, Polska, Portugalia, Rosja, Szwecja i Węgry.

W innych państwach zdobyły kobiety częściowe tylko i ograniczone przywileje. I tak: w Belgji mają kobiety prawo brania udziału głosowania w wyborach do samorządu i bierne prawo wyborcze do parlamentu. Prawo wyborcze tylko do samorządów mają kobiety w Turcji, Grecji i Rumunji.

W Ameryce posiadają kobiety absolutną wolność i uprawnienia na równi z mężczyznami.

Jednak w praktyce te wszystkie uprawnienia w zupełnie innym świetle się przedstawiają. W życiu codziennym i w walce o byt spycha się kobiety w szary kat.

Praca kobiet może być najłatwiej wykonana, najbardziej wydajna, a jednak jest najmniej ceniona od pracy mężczyzny.

Z niewyjaśnionych dotychczas zupełnie przyczyn uważa się powszechnie kobiety za tańszą siłę, żądając jednak od niej niejednokrotnie więcej akuratności i staranności od mężczyzny.

A przecież kobieta ma zupełnie te same prawa do pracy co mężczyzna. Musi ona tak samo nieraz zarabiać na utrzymanie kilkorga osób, nie mając innych zupełnie dochodów, prócz zajmowanej posady. I ta praca jest w dodatku o 50% tańsza płaconą aniżeli praca mężczyzny.

Drugim zasadniczym błędem, to mniejsze większości osób, jakoby kobieta wypierała z rynku pracy mężczyznę.

Ciekawa pod tym względem rozprawę zamieściło pewne pismo p. H. Fussa, kierownika Sekcji Bezrobocia przy Międzynarodowym Biurze Pracy.

Otóż p. H. Fussa twierdzi z całą stanowczością, że **kobiety bynajmniej nie należy oskarżać o wypychanie sił męskich z pracy.** Bezrobotnej młodzieży żeńskiej jest mimo wszystko więcej, aniżeli mężczyźni i plaga bezrobocia trapi i marnuje młode pokolenie obojga płci, i usunięcie kobiet, zmuszonych w dodatku ciężkimi warunkami materialnymi, bynajmniej nie rozwiąże zagadnienia bezrobocia.

Zamiast szukać nowych dróg wyjścia z tej matni, od kilku lat uparcie wini się kobiety, uważając je naogół za nieuczciwą konkurencję. Należałoby te tezy zupełnie porzucić i zająć się sprawą zmniejszenia bezrobocia, tak wśród mężczyzn, jak i kobiet.

Powyższe oświadczenie p. H. Fussa na międzynarodowym forum, powinno się przytoczyć do tego, aby nareszcie trochę energiczniej i realnie zabrano się usunięcia największej bolączki całego świata, jaką jest bezsprzecznie sprawa bezrobocia. Aby jednak do tego doszło, **potrzeba przede wszystkim współpracy odpowiedzialnych czynników, składających się z kobiet i mężczyzn — rozumowców, aby przyszłe postulaty i rozuczenia nie były zbyt jednostronne.**

Sprawa jest wielkiej wagi i jak widać, niczego jeszcze konkretnego, celem usunięcia niedomagań trapiących cały świat — nie poczyniono. (Jh.)

## Skarby w szafie.



Skutek tego rozumowania jest taki, że zbieramy garderoby pełne szafy, a gdy wybieramy się do teatru, lub na bal okazuje się, że nie mamy się w co ubrać.

Otóż tej pladze łatwo zapobiec, potrzeba odrobnie czasu, dobrej woli, stanowczości i w jednym dniu załatwimy się z niedomaganiem.

W zbiorze sukien napewno znajdą się i takie toalety popołudniowe czy wieczorowe z różnego rodzaju welny czy kreponów, które nie podobają się już nam. **Należy wówczas te sukienki poprać, uprać i przebrać na praktyczne sukienki domowe lub biurowe.** Unikniemy tym sposobem kosztu kupowania sukienek służbowych. Przeróbka nigdy nie będzie tyle kosztowała co nowa sukienka.

Czysto sportową sukienkę welnianą od lewej zrobić można z letniego palta. Jedyną ozdobę stanowi sutaż w kontrastowym kolorze i guziki.

Z bogato ozdobionej marszczeniem popołudniowej toalety uszyć można elegancką i skromną sukienkę biurową. Fantastyczne guziki przy dekolcie i rękawach oraz szeroki pasek ubierają ten model. Ostatnia sukienka jest oryginalnym wzorem dla paniąki pracującej w chemikaliach. Sukienka uszyta z jasnego materiału lub jedwabiu o szerokich rękawach tworzy ładną całość z ciemniejszym szalikiem w grochy.

Sukienki t. zw. zawodowe muszą być bezwzględnie skromne, powinny ujmować swą prostotą i jakością materiału.

— Wzrost równouprawnienia kobiet w Szwecji czyni coraz większe postępy. Ostatnio cztery nowe kobiety wybrano tam na posłanki.

\* Dyrektorka gospodarczego Instytutu doświadczalnego w Chartres we Francji mianowana została członkiem Francuskiej Akademii Rolniczej, (Académie Agricole Française), z której dotąd kobiety były wykluczone.

## Czy teściowe nadal jeszcze są nielubiane?

Dawne przesady i uprzedzenia powoli znikają. Dowodem tego jest również zawsze aktualne i żywo obchodzące każdego dostającego się w słodkie jarzmo małżeńskie „zagadnienie” teściowych. Podczas gdy dawniej teściowe były prawdziwym postrachem i wykpiwane przez satyryków w różnych tygodnikach humorystycznych, to ostatnio dowcipy tego rodzaju niemal zupełnie wyszły z mody. Wogóle stwierdzić należy, że mężczyźni obecnie pokochali swe teściowe i odnoszą się do nich znacznie lepiej, aniżeli przed trzydziestu lub czterdziestu laty. Czemu to przypisać?

Można zaryzykować twierdzenie, iż już w czasach przedhistorycznych teściowe nie cieszyły się popularnością i nie były lubiane. Śmiało możemy również wyrazić przypuszczenie, że Herkules nigdy nie miał teściowej. Gdyby bowiem miał teściową, prawdopodobnie w walce z nią, zostałby pokonany. Przenieśmy się jednak do nie tak dawnych jeszcze czasów i ustalmy na podstawie pewniejszych już dokumentów, jaki był ogólny stosunek do teściowej. W drugiej połowie dziewiętnastego wieku jakiś dziwny, niezrozumiały wstret i niechęć do teściowej a szczególnie do matki żony osiągnął swój punkt szczytowy. W owym czasie teściowa była bardziej popularna, niż kiedykolwiek indziej. Teściowa wówczas zmieniała swój wygląd zewnętrzny, zależnie od pory roku i okoliczności. W dniu ślubu swej córki stroiła się w sztuczne kwiaty i wystawiała na swym korpulentnym korpucie całą bizuterję rodzinną. Po powrocie młodej pary z podróży posłubnej uprzedzającą grzeczność i uprzejmość teściowej zamieniała się w jakąś niezrozumiałą dzikieć. Oczywiście teściowa ówczesna nie odrzucała taką się stała. Teściowa owej epoki była na swój sposób sprytna. Wojny nie wypowiadziła zięciowi odrazu, lecz posługując się specjalną taktyką przy pomocy drobnych szykan, niszczyła system nerwowy zięcia. W ten sposób stworzyła niezgodę między małżonkami, rozzuchniając przedewszystkiem wady męża. Nieszczęśliwy zięć z trudem tylko dawał sobie z nią radę, a po większej części uległ w tej walce, uciekając się do satyry i ironji. To były początki kariery scenicznej teściowych. Były one zatem wówczas w całym tego słowa znaczeniu nieznosne. My, ludzie współcześni jednak nie zachowaliśmy pod tym względem zwyczajów naszych ojców, i zrehabilitowaliśmy teściową.

Zięciowie dawniejszych czasów popełniali przede wszystkim błąd największy przez to, iż zbyt długo przebywali w towarzystwie swej teściowej. Polinezycyzy i Zulusi uciekają na widok matek swych żon i mogą dla nas być wzorem. Jakże jednak jest stanowisko teściowych? Teściowa wydając córkę zamaż i pozbywając się tem samem miłego towarzystwa i czułości ze strony córki, niemało zazwyczaj cierpią. Nawet gdy się uśmiechała, lzy stanęły jej w oczach. Podczas gdy typowa teściowa z roku 1900 nie zwracała uwagi na wróżdne jej wdzięki kobiece, teściowa z roku 1936 o wdziękach tych nie zapomina. Nie mamy prawa śmiać się z kobiety, która w jesieni swego życia ma widoki zostać smukłą lub też grubą i nieforemną. Wszystko to się zmieniło. Wszyscy bowiem obecnie bardzo lubimy nasze teściowe. A dlaczego, zaraz wyjaśnimy:

Jeżeli chodzi o ocenę stosunku teściowych do zięciów, musimy rozpatrzyć ten stosunek w dwóch klasach społecznych: wśród ludzi zamożnych oraz wśród ludzi stanu średniego. W pierwszej klasie społecznej teściowe zmodernizowały się zupełnie. Starają się w swej karierze jako kobiety bez względu na wiek pod każdym względem być aktywnymi. Przyczyniają się do tego także i krótkie sukienki oraz krótko strzyżone włosy. Nie jest wcale rzeczą niezwykłą obserwować szczególnie w większych miastach pełne życia kobiety liczące ponad lat 50, kierujące samochodem, palące papierosy i tańczące tango z własnym zięciem. Teściowe tego rodzaju nie mają w sobie nic śmieznego. Jeżeli pragną coś powiedzieć, czynią to taktownie.

Również i w klasie średniej zmiana stosunku do teściowej nastąpiła bardzo szybko. Jeżeli młoda małżonka, jak bardzo często zresztą się zdarza, nie może znaleźć dobrej służącej, wówczas dopomaga jej matka. Nowa generacja bowiem nie dużo „na pojęcia o prowadzeniu gospodarstwa domowego, lecz dzięki Bogu: jest matka! Zna się ona doskonale na tajnikach sztuki kulinarnej i potrafi przyrządzić apetyczne potrawy, smaczne kompoty i dużo innych dobrych rzeczy, które zięć szczególnie lubi. Teściowa lepiej przyszyje guzik do spodni i ceruje bieliznę aniżeli jej córeczka. Nic więc dziwnego, że zięć wobec takiej teściowej stara się być zawsze uprzejmy. Zia teściowa bywa rzadkością i spotykamy ją tylko jeszcze w starych pismach humorystycznych. Teściowe zatem są dobre — a więc Kochajmy je!

Nema

### Z większym zrozumieniem dla pałacej kwestji!

Likwidacja setek przedsiębiorstw zalała podstawa egzystencji tysięcy rodzin i wywołała zjawisko masowych podróży do większych miast w poszukiwaniu za pracę. Praca ta, rzecz to zrozumiała, nie zaraz i nie zawsze się znajduje. Dziewczęta zniechęcone i zrozpaczone nieudanymi próbami, wybierają ostatecznie prostytucję, jako środek utrzymania siebie i postania zasilku dla swoich bezrobotnych rodzin.

Smutnym objawem chwili obecnej jest, że na skutek depresji ekonomicznej, wrasta skomercjalizowana prostytucja.

Pałacemu zagadnieniu — wpływowi kryzysu ekonomicznego na wzrost prostytucji — poświęca Polski świat kobiecy za mało uwagi. Tragizm i groza sytuacji leży właśnie w biernej postawie nietylko już kobiet, lecz całego społeczeństwa polskiego wobec tych zagadnień. Należy zrozumieć że nietylko kobiety, lecz całe społeczeństwo odpowiada za „okazje”, którym słaba wola głodnej dziewczyny oprzeć się nie jest zdolna.

Obowiązek krzewienia zrozumienia dla tej akcji społeczno-charytatywnej spada na barki każdego chrześcijanina, każdej chrześcijanki, a w pierwszym rzędzie na członków Akcji Katolickiej. **Czas najwyższy, żebyśmy od słownego tylko chrześcijaństwa, przeszli do chrześcijaństwa czynu.** Instynktowna wprost niechęć i wygodna ośobista ustąpić dziś muszą wszystkie ogarniającej, wielkiej, chrześcijańskiej miłości bliźniego.

Tylko tak pojęta czynna miłość bliźniego wskaże drogi do ożywczoego źródła chrześcijańskiej reformy społecznej. Czas współczesne domagają się od nas czynnego apostołstwa — to też każda przekonana, głęboko wierząca katoliczka ma obowiązek być apostołem. **Takim pierwszorzędym terenem pracy apostołskiej jest Misja Dworcowa, Kobiety katolicki powiększają jej szeregi, zapisując się na członków Katolickiego Towarzystwa Ochrony Kobiet.**

(j) Z początkiem roku każda z pań winna przeprowadzić u siebie w **wszystkich szafach pewnego rodzaju inventurę.** Mamy wprawdzie zwyczaj załowania każdej nawet zniszczonej sukienki, ale przeważnie zajmujemy się nią energicznie do dzieła. Napewno znajdzie się cała moc sukienek, których nie nosimy, ale też i nie chcemy się ich pozbyć. Poprostu żal nam tej sukni, ponieważ może się ona jeszcze przydać.



# Kino Krystal

Początek o godz. 5, 7, 9, w niedzielę 3, 5, 7, 9.

**Dziś w czwartek PREMIERA!**  
Triumf wiedeńskiej produkcji! Przepyszna uczta humoru, piosenki, dowcipu i flirtu. Romantyczne, pikantne awanturki młodego księcia

# WALC DLA CIEBIE

W rol. głowa.: tenor opery wiedeńskiej  
**Louis Graveure**  
oraz zachwycająca, uroczą  
**Camilla HORN**

**Theo Lingen**  
**Heinz Rühman**  
**Adela Sandrock**  
Dowcip! Humor! Śpiew!  
Wystawa! Muzyka!

Aktualność!  
**Pogrzeb Króla**  
**Jerzego V-go**  
z Londynu do Windsor.  
**Najnowsze wiadomości!**

# Kronika

Bydgoszcz, dnia 6 lutego 1936 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Tytusa bisk. wyzn., Doroty.  
Jutro: Romualda, oPata.  
Wschód słońca o godzinie 7.35.  
Zachód słońca o godzinie 16.54.

## Stan pogody.

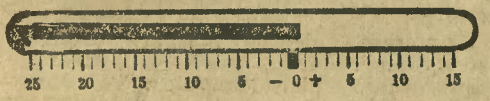
Lekki mróz i śnieg.

W całym niemal kraju utrzymywała się pogoda naogół pochmurna. Niewielkie przejaśnienia występowały tylko w Wielkopolsce, na Pomorzu i Mazowszu. Temperatura o godz. 14 wynosiła: —4 st. w Zakopanem, 0 we Lwowie, 1 w Wilnie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi i Katowicach, 2 w Gdyni i Bydgoszczy, 3 w Warszawie. Dziś rano w Bydgoszczy lekki mróz oraz śnieg.

Przewidywany przebieg pogody: W zachodnich i środkowych dzielnicach chmurno z przejaśnieniami, poza tem przeważnie pochmurno z opadami śnieżnymi



Termometr wskazywał dziś rano



## DYŻURY NOCNE APTEK od 3-9 lutego 1936 r.

- 1) Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich nr. 49, tel. nr. 3682.
- 2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, telefon nr. 3098.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 2615.

**MUZEM MIEJSKIE** otwarte codziennie od 9 do 16, w niedzielę i święta od 11 do 14.

Obecnie w Muzeum wystawa „Związku Zawodowych Plastyków Wielkopolsko-Pomorskich”.

**KSIĘGARNIA BRACI BAŻANSKICH, ul. Gdańska 17**, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Ołbrzymi wybór dzieł najpoczytniejszych autorów. Co tydzień dołącza się kilkadziesiąt nowych powieści.

**„LEKTURA”, wypożyczalnia książek** przy ul. Gdańskiej 54, posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby. Wypożycza książki również na prowincję.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek, sztuka współczesna Buss-Fekete **„TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ”**, która osiągnęła całkowity sukces artystyczny.

W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

W sobotę ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie **„PIĘKNA RIZETA”**, bogata w piękne i wartościowe melodie operetka L. Falla. Opracowania scenicznego dokonuje niezawodny M. Dowmunt, kierownictwo muzyczne kapelmistrza J. Sillicha wydobyla należycie całe piękno partytury Falla. W głównych partjach i rolach wystąpią pp.: Fontanówna, Gilewska, Kaiczanka, Szretterówna (tytułowa), Dowmunt, Petecki, Rewkowski, Rychter i Ziemiński.

W niedzielę o godz. 20 powtórzenie niezmiernie melodyjnej operetki L. Falla **„PIĘKNA RIZETA”**.

**„WICEK I WACEK”** w premierowej, doskonałej obsadzie z dyr. Stomą, niezrównanym odtwórcą Kłopackiego oraz z pp.: Szynclerem i Rewkowskim w rolach tytułowych ukaże się w niedzielę, 9 bm. o godz. 16-tej. Ceny miejsc niższe.

## Na Chrześcijańską Ligę Pracy.

P. radca B. Zamara po raz trzeci z 3. i wyzwa pp. dyr. Karskiego, dyr. Mistrzałskiego, dyr. Mejske.

P. Józef Zawitaj z 5.—  
Mistrz fryzjerski J. Landowski z 3.— i wyzwa kol. fryzjerów pp.: Grützmachera Fr., Wawrzyniaka Fr., Błaszczyka W., Majchrzaka W., Hoffmana W., Bernarda W., Gomulskiego F., Bonieckiego St., Jarzyne F., Piotrowskiego St., Szczygielskiego T., Piotrowskiego, Dalewskiego T., Dalera L., Kobusińskiego W., Hamulskiego St., Fejglerskiego J., Godawa St., Rosińskiego i Chopię WI.

## Na marginesie.

### Blagosławione skutki etatyzmu.

O tem, że stolica nasza to moloch, wszystko pożerający, nienasycony, zachłanny, o tem każde dziecko dziś wie. W swoich apetytach centralizacyjnych i pomysłach ściągania prowincji co lepszych kasków jest nasza Warszawa niezrównana, robi to w sposób, wzbudzający podziw ale i **najskrajniejszą niechęć i zawiść pokrzywdzonych**. Przykładów tej najgubniejszej metody ściągania wszelkich instytucji, wszelkich źródeł dochodowości, mamy bezliku, każdy dzień nasręca nam ich po kilka. Pismo nasze stale i konsekwentnie zwraca na to uwagę, nie jesteśmy zresztą odosobnieni i czyni to samo cały odłam zdrowej a krytycznie patrzącej prasy. Na wybujałość centralizmu i etatyzmu niema jednak chwilowo dość skutecznego środka. Niedawno dopiero pismo nasze, jako pierwsze w Polsce, zwróciło uwagę na nowy kwitek etatyzmu w dziele odebrania przedsiębiorstwom prywatnym drukarskim druku listów przewozowych a przekazania ich drukarniom państwowym, dziś znowu musimy skierować naszą uwagę na nowy przykład zgubnej ingerencji państwa w inicjatywę prywatną jednostki. Posłuchajmy, co o tem pisze „Kurier Poznański”:

Klasycznym tego przykładem jest powierzenie wszystkich zamówień na druki, potrzebne administracji państwowej i przed-

siębiorstw państwowych Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT).

Poruszył tę sprawę jeden z uczestników ostatniego walnego zebrania Związku Fabrykantów w Poznaniu. Skutki oddania monopolu na zamówienia państwowe w zakresie drukarskim PAT-icznej nie dały czekać na siebie.

PAT-iczna zamówienia przydziela prawie wyłącznie drukarniom stołecznym, pozabawiając zakłady prowincjonalne pracy i narażając przez to przemysł graficzny na prowincji na wielkie straty. To też cały szereg drukarni mniejszych musiał się zlikwidować, albo stoi na progu bankructwa.

W samym Poznaniu wskutek tej centralizacji dostaw drukarskich straciło pracę blisko 300 drukarzy, 100 introligatorów i kilkaset dziewcząt.

**Pamiętajmy jednak, że do największych w Polsce ośrodków drukarskich należy właśnie Bydgoszcz i ona najwięcej ucierpi.**

Tak to wyglądają błogosławione skutki centralizacji i etatyzmu. Niszczenie warsztatów prywatnych, wzrost bezrobocia, zmniejszenie wpływow podatkowych.

**Zarząd Związku Towarzystw Polsko-Francuskich** zaprasza wszystkich interesujących się kulturą francuską na towarzyskie zebranie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 17-tej w sali Restauracji Berendta, przy ul. Dworcowej.

# Znowu cenne nagrody na Redutę Prasy.

Liczba nagród na Redutę Prasy, która odbędzie się w sobotę, dnia 8-go lutego w salach „Pod Orłem”, stale wzrasta i wynosi już ponad 50.

Obecnie notujemy, że dyr. Teatru Miejskiego p. Stoma ofiarował 2 łoże, a mianowicie na 22 bm. („Balladyna”) i na 29 lute-

go („Orfeusz w Piekło”).

W końcu najnowsza nagroda wpłynęła od p. prezydenta miasta Bydgoszczy Leona Barciszewskiego. Jest nią wysoko wartościowa waza kryształowa, która wystawiona jest w oknach firmy Dymkowski przy ul. Gdańskiej.

# Włamanie do mieszkania kolejarza.

Mimo, iż policji bydgoskiej udało się ostatecznie wyśledzić kilkunastu sprawców włamań, złodzieje nadal próbują szczęścia i nie lękają się dokonywać nowych kradzieży. W nocy z soboty na niedzielę, nieznanymi narazie włamywaczami przy pomocy wycierała wtargnęli do mieszkania kolejarza Władysława Tupajki, przy ul. Jasnej nr. 23. Złodzieje dobrze obeznani z terenem dowiedzieli się, że żona kolejarza wyjechała a p. Tupajka pełnił nocną służbę, wobec czego włamali się do mieszkania i

okrabili szuflady, zabierając najcenniejsze przedmioty. Nasamprzód urządzili sobie w mieszkaniu kolejarza libację, poczem spłodowali szuflady i zabrali 223 zł. gotówką, dwie obrączki ślubne, złoty zegarek damski z długim łańcuchem złotym oraz srebrne noże i widelce. Dopiero nazajutrz rano kolejarz wróciwszy ze służby zauważył wielkie spustoszenie w mieszkaniu i zawiadomił o tem policję. Kolejarz poszkodowany został na 300 złotych.

## Nie było zatrucia mięsem.

W numerze poniedziałkowym donosiliśmy o zagadkowej śmierci po spożyciu obiadu i potrawy mięsnej 59-letniej wdowy Teodozji Gilowej, zam. przy ul. Leszczyńskiego 3. We wczorajszy wtorek przeprowadzono sekcję zwłok, która wykazała, iż nie było żadnego zatrucia mięsem lub innymi potrawami, lecz śmierć Gilowej nastąpiła wskutek apopleksji. (Już dawniej Gilowa skarżyła się na nieznośne bóle głowy.

## Ulan wypadł z pociągu.

Onegdaj z niewiadomej przyczyny wpadł z pociągu, znajdującego się w biegu w pobliżu stacji Bydgoszcz—Wschód ulan 16. p. ul. Włodzimierz Puchacz z Bydgoszczy. Odnioś on ogólne ciężkie potłuczenia ciała, tak, że przewieziono go karetką sanitarną do izby chorych w Bydgoszczy. Wyjaśnieniem sprawy zajęła się żandarmerja.

## Koń w studni.

Leśniczy Jankowiak z leśniczówki Zaciśka zajechał we wczorajszy wtorek furmankę na podwórze swego krowego przy ul. Sierociej 3. Pozostawiony na chwilę bez opieki koń zniecierpliwiał się i ruszył dalej, przyczem stanął na desce, pokrywającej studnię. Pod ciężarem konia deska załamała się i koń wpadł tylnymi nogami do studni, które znalazły się w wodzie. Z przykryj sytuacji wydobyla konia zaalarmowana straż pożarna.

**Liczba ubezpieczonych w Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy** (obejmującej także sąsiednie powiaty) wynosiła 1 lutego r. b. dokładnie 35.721 osób.

## Rowerzysta najechany przez samochód.

W ub. wtorek uległ nieszczęśliwemu wypadkowi na ul. Fordońskiej robotnik Jan Klimek, zam. przy ul. Sieradzkiej 37. Jadąc rowerem, Klimek niespodziewanie najechany został przez samochód „Kabla Polskiego”, odnosząc ciężkie obrażenia głowy, lekki wstrząs mózgu i złamanie nogi. Szofer samochodu odwiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do Lecznicy Miejskiej. Policja prowadzi dochodzenia, celem ustalenia winy wypadku.

# Uroczysty obchód powstania styczniowego w policji.

## Policja bydgoska pamięta o biednych w Bydgoszczy.

(ak) Ubiegłej niedzieli obchodzono uroczystości z inicjatywą sekcji kulturalno-sportowej policyjnego Kl. Sportowego w świetlicy gmachu wojewódzkiego powstanie styczniowe z r. 1863. Świetlica z trudem zdołała pomieścić wszystkich uczestników obchodu. M. in. obecni byli na obchodzie komendant P. P. mgr. Kowalski i wszyscy komisarze oraz panie z zarządu Rodziny Policijnej oraz liczna dziewcząt. Po wstępnych słowach p. kom. Kowalskiego nastąpiły deklamacje Haliny Sobkowiakówny i Leandry Barczówny. Doskonale opracowany referat przepojony wielkim duchem patriotycznym o powstaniu styczniowym wygłosił starszy posterunkowy p. Olek. Poza tem na bogaty program obchodu złożyły się występy na skrzypcach wykonane z wielkim talentem przez p. Gbiortczykównę przy akompaniamencie fortepianu p. Palmówny. W końcu p. komendant Kowalski dziękował wszystkim za tak liczne przybycie oraz piękne wykonanie programu,

## Wystawa obrazów rzeźb i grafiki w Muzeum Miejskim.

W dniu 2 bm. uroczystie otwartą została w Muzeum Miejskim, w obecności licznie zebranych przedstawicieli naszego społeczeństwa, wystawa obrazów, rzeźb i grafiki Związku Zawodowych Plastyków Wielkopolsko-Pomorskich. Wystawę otworzył w imieniu prezydenta miasta naczelnik wydziału Kultury i Sztuki, p. dr. Belza. W odpowiedzi prezes Związku p. J. Rupniewski, podziękował za życzliwe ustosunkowanie się władz miejskich do pracy artystów zrzeszonych w Związku Artystów Plastyków, a samemu artyście podziękował za solidną współpracę w urzędzeniu wystawy. Po otwarciu wystawy artyści-plastycy bydgoscy i toruńscy obradowali w Salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. W wyniku obrad okazało się, że Związek Wielkopolsko-Pomorski, liczy przeszło 30 członków, silnie zorganizowanych pracą twórczą i ideową, zdolną do walki o byt sztuki i wysoki poziom pracy twórczej. Sama wystawa obejmuje około 150 eksponatów, znanych artystów, jak Rupniewski, Mazurek, Schuze, Facyński, Waluk, Biedowicz, Chmura, Galiński, Krystoszek, Winnicki A., Wojnowna, Mokrzycki, Mondral, Raczkowski, Myszkowski, Płonowska, M. Winnicka, Tarckowski, Triebler, Konitzer i inni.

## Odczyt o Bydgoszczy.

W sobotę, 8 lutego br. o godz. 18-ej Dr. Jan Piechocki wygłosi w rozgłośni toruńskiej odczyt p. t. „Bydgoszcz w poezji współczesnej”.

## Z okazji „Tygodnia Miłosierdzia”

otrzymaliśmy następujące ofiary w gotówce: Bacon Eksport 50 zł, Rolnik 2 zł, A. Piłiński 50 zł, Deutsche Volksbank 17,30 zł, Standard Nobel 12 zł, Kom. Kasa Oszczędności Pow. Bydg. 20 zł, Drukarnia Pawłowskiego 16,95 zł, Tow. Wzajem. Ubezpieczeń „Vesta” 3 zł, Browar Bydgoski 12 zł, Zakłady Graficzne „Biblioteka Polska” 71,30 zł, Eugen Krüger 7,50 zł, Bydg. Dom Towarowy 12,35 zł, Schlaak i Dabrowski 50 zł, „Prodmetal” 35,85 zł, „Petow” 19,50 zł, Zrzeszenie pracowników Banku Polskiego 20 zł, Ludwik Kolwicz 5,30 zł, Kreski 24,20 zł, „Fema” 49,92 zł, Lloyd Bydgoski 16 zł, „Polimin” 10 zł, Drukarnia Bydgoska 5 zł, „Alfa” 9 zł, „Persil” 33,50 zł, „Żelazohurt” 13 zł, Józef Häusler 50 zł, C. Fiebrandt i Ska 11 zł, L. Bucholtz 13,30 zł, Fabr. Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa 20 zł, Bank Zw. Spółek Zarobkowych 10 zł, Bank Bydgoski 5 zł, „Kabel Polski” 23 zł.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składamy imieniem biednych jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

**B. O. „Caritas”,**  
ul. Cieszkowskiego 6  
(tel. 22-92)

## Pokaz gołębi pocztowych, drobiu, królików, psów i kotów.

Polscy hodowcy urządzają w sobotę, dnia 8-go lutego, w niedzielę i poniedziałek — w sali teatru letniego w ogrodzie Patzera (ul. św. Trójcy 31) publiczny pokaz gołębi pocztowych i rasowych, drobiu, królików, kóz, kotów i psów.

Uroczyste otwarcie wystawy: w sobotę, o godz. 11-tej przed południem. W dniu otwarcia i w niedzielę koncert orkiestry Poczтового Przystosobienia Wojskowego pod kierownictwem p. Lasonia.

Wystawcy otrzymują nagrody; główną nagrodę dla gołębiarzy ufundowało Poczto-we P. W.

Protokół nad pokazem raczyli objąć: p. dyrektor okręgu poczt i telegrafów inż. Kozubek, Pomorska Izba Rolnicza, Związek centralny w Warszawie z prof. Trybalskim na czele, oraz prezydent miasta Bydgoszczy p. Barciszewski.



# OLIMPIADA 1936 GARMISCH-PARTENKIRCHEN ZIMOWA

## DZIS OTWARCIE OLIMPIADY ZIMOWEJ W GARMISCH.

Dzisiaj, w czwartek nastąpi w Garmisch Partenkirchen uroczyste otwarcie IV. Olimpiady zimowej. Dokładny program uroczystości otwarcia już podaliśmy. Program pierwszego dnia przedstawia się następująco:

o godz. 11-ej otwarcie i defilada uczestników,

o godz. 11,30 złożenie przysięgi.

o godz. 14,30 mecze hokejowe Polska — Kanada i Węgry — Belgja.

Polska wystąpi w składzie: Stogowski, Sokółowski, Ludwiczak, Wolkowski, Marchewczyk, Kowalski, Król, Zieliński i Kasprzycki.

O godz. 16,30 mecz hokejowy Ameryka — Niemcy.

O godz. 21,00 mecz hokejowy Szwecja — Japonia.

## 28 PAŃSTW BIERZE UDZIAŁ W OLIMPIADZIE.

Garmisch Partenkirchen. We wtorek wieczorem przybyli do Garmisch Partenkirchen przedstawiciele Norwegji. Była to ostatnia ekspedycja olimpijska, która przybyła do Garmisch. Ogółem w Olimpiadzie zimowej wezmą udział przedstawiciele 28 narodów świata.

## PRZYJĘCIA NA CZĘŚĆ GOŚCI ZAGRANICZNYCH W GARMISCH.

Garmisch. We wtorek wieczorem prezydent niemieckiego Komitetu Olimpijskiego i wódz sportu niemieckiego von Tschammer und Osten wydał przyjęcie na cześć gości zagranicznych, bawiących w Garmisch. Obecni byli m. in. prezydent międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego hr. de Baillet-Latour, prezydent amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego Avery Brundage, mjr. Oestgaard (Norwegja), hr. Hamilton (Szwecja), Teke Aso (Japonja), dr. Theo Schmidt (Austria) i t. d.

Z Polski obecni byli płk. Głabisz i inż. Kuchar.

## LOSOWANIE DO BIEGU ZJAZDOWEGO.

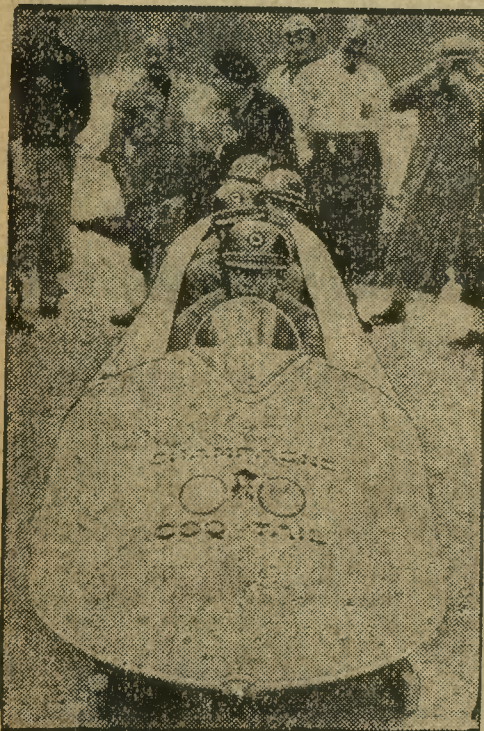
Garmisch. Losowanie do olimpijskich biegów zjazdowych pań i panów wykazało, że w tych biegach weźmie udział ogółem 110 zawodników i zawodniczek. Wśród panów ze 125 zgłoszonych zjawilo się definitywnie 70, z 21 państw, a wśród pań z 59 zawodniczek — 40 z 14 państw.

Wśród panów startują m. in. Birger Ruud (Norwegja), Gustaw Lantschner (Niemcy), Allais (Francja), James Riddel (Anglja), Franz Pfuener (Niemcy), Per Fossum (Norwegja), Lunn (Anglja).

Wśród pań wyróżniają się Pinsching (Anglja), Ruegg (Szwajcarya), Weikert (Austria), Wiesinger (Włochy), von Schimmpennink (Holandja), Kaethe Graseger (Niemcy), Boughton (Anglja), Butler (Kanada), Resch (Niemcy), Kessler (Anglja), Christl Cranz (Niemcy).

Mistrzini Szwajcarii Ruegg, która obok Niemki Cranz była faworytką kombinacji

## Francuski bobslej w Garmisch.



Widzimy tu oryginalny „bob”, którego kształty mają zmniejszyć opór powietrza a przeto zwiększyć szybkość. Jest to „bob” francuski w czasie treningu na torze bobslejowym w Garmisch.

alpejskiej, uległa lekkiemu wypadkowi podczas treningu i możliwe, że nie stanie na starcie.

Polska bierze udział jedynie w konkurencjach męskich. Startują: Zajonc i Weinschenk.

## 200 SAMOLOTÓW W ZJEZDZIE GWIAZDZISTYM NA OLIMPIADZIE.

Z okazji zimowej olimpiady w Garmisch Partenkirchen odbywa się obecnie międzynarodowy zlot gwiazdzysty na Olimpiadzie. Ogółem zgłoszono 200 samolotów sportowych, w tem 150 z Niemiec, a 50 z Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Francji, Szwajcarii i Polski.

Z Polski udały się do Niemiec dwa samoloty typu RWD 13. Jeden pilotowany

przez kpt. Edwarda Peterka (pasażerowie Rudolf Bujak i Mieczysław Grabiński), drugi pilotowany przez por. Włodarkiewicza.

## POGODA SPRZYJA OLIMPIADZIE. ZNACZNA POPRAWA WARUNKÓW ŚNIEŻNYCH W GARMISCH.

Garmisch. Warunki śnieżne w Garmisch Partenkirchen poprawiły się znacznie od wtorku. Temperatura spadła o 2 st. poniżej zera, a padający śnieg pokrył już tereny olimpijskie warstwą grubości 15 cm. Jest zatem nadzieja, że w czasie trwania Olimpiady warunki śnieżne będą doskonałe, zwłaszcza, że istnieje w każdej chwili możliwość przeniesienia zawodów do wyższych terenów górskich.

## Garmisch już przybrało szatę śnieżną.



Ruch samochodowy przed dworcem. Na wietrze łopoczą chorągwie państw uczestniczących w olimpiadzie. Mają niemiaszki jednak szczęście, Garmisch w ostatniej godzinie chwili okryło się grubą warstwą śnieżną.

## Życie pisze powieści.

# „Niebieskie ptaki” w roli aplikantów sądowych

Po dokonaniu oszustw w Paryżu i Genewie hochsztapler wylądował w więzieniu bydgoskiem

(ak) Jak gdyby czytało się niezwykle interesującą powieść kryminalną Edgara Wallace'a, tak przedstawia się burzliwa przeszłość młodego jeszcze, liczącego dopiero lat 25 Stefana Majkowskiego, pochodzącego z małej miejsciny galicyjskiej, który w rzadko spotykany, rafinowany sposób potrafił przez szereg lat wyłudzać pieniądze i dzięki licznym oszustwom utrzymać się na fali życia. Majkowski zasiadł onegdaj na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym w Bydgoszczy wraz z 29-letnim Bolesławem Kozą z Bydgoszczy za dokonanie oszustw matrymonjalnych na bydgoskim gruncie. Największe zainteresowanie budzi osoba oskarżonego Majkowskiego, który jako rafinowany hochsztapler odznacza się inteligencją i tupetem.

Młody ten „kanciarz” przez kilka lat chodził do gimnazjum w Małopolsce. Szkołę opuścił jednak bardzo wcześnie, wchodząc już w młodych latach w konflikt z kodeksem karnym. Postanowił opuścić Polskę i zapisać się do francuskiej Legji Cudzoziemskiej. Pod pretekstem odbycia studiów we Francji udało mu się uzyskać paszport zagraniczny. W Alzacji zgłosił się do komisji wojskowej, jednakże do legji nie został przyjęty. Majkowski udał się zatem do stolicy Francji, gdzie przez dłuższy czas znalazł schronienie i doznał miłego przyjęcia w pewnym francuskim Domu Akademickim. Po zaprzyjaźnieniu się z studentami francuskimi pożyczal sobie na wszystkie strony pieniądze, poczem nagle, gdy grunt palił mu się pod nogami, uciekł z Paryża.

Dalszym etapem w życiu hochsztaplera była Genewa. Jako „student prawa” zaznajomił się z pewną bogatą Szwajcarką w celach matrymonjalnych. Naturalnie w pierwszym rzędzie pragnął zdobyć gotówkę, której Szwajcarka nie odmówiła „drogiemu narzeczonemu”. Majkowski niespodziewanie opuścił „narzeczoną”, próbując szczęścia w podobny sposób w szeregu innych miast francuskich, poczem powrócił do Polski.

Na podstawie sfałszowanych dokumentów o ukończeniu studiów prawniczych na uniwersytecie warszawskim i zdobyciu tytułu magistra,

udało się Majkowskiemu uzyskać kierownicze stanowisko w Urzędzie Skarbowym w Kielcach. Niebawem jednak Majkowski porzucił to stanowisko, po uzyskaniu licznych pożyczek od kolegów. Przy pomocy legitymacji Urzędu Skarbowego szantażował następnie szereg osób. Przed niedawnym czasem przybył i do Bydgoszczy, zapoznawszy się z oskarżonym Kozą, z którym dokonywał dalszych oszustw.

Wobec tego, że zasoby pieniężne się koń-

czyły, dał ogłoszenie do jednego z pism o treści następującej: „Aplikant sądowy, magister praw poszukuje znajomości młodej i zamężnej panny, celem późniejszego ożenku”. I znalazły się dwie zamożne panny, pragnące posłużyć przyszłym panom sędziów. Majkowski i Koza złożyli wizytę owym pannom i ich rodzicom, przyczem Majkowski przedstawił Koze również jako aplikanta sądowego. Jeden z niedoszłych teściów nie omieszkał dopomóc przy-

## Z galerji wybrańców fortuny.

Poniżej podajemy podobizny osób, z pośród tych, które w ciągu czwartej klasy 34-tej Loterii Państwowej, wygrały większe sumy.



P. Mieczysław Koralewski, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Nowogrodzkiej 66, jest starszym przodownikiem P. P., jako właściciel ćwiartki nr. 117633 na który padła wygrana zł 50.000, otrzymał z Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej 10.000 złotych.



Druga ćwiartka tego numeru była własnością D-ra Szczudelka, który oczywiście otrzymał taką samą sumę.



Pani Jankowska, właścicielka drogerji w Toruniu, nabyła dla swej córeczki, Krzysia, cały los Nr. 165757, oraz ćwiartkę numeru 167420. Jednego i tego samego dnia, w odstępie jednej godzin, na pierwszy z tych numerów padła wygrana 10.000. — na drugi zaś 30.000. W ten sposób na czysto Krzysia otrzymała 14.000 zł. Ładny pieniądź!



Nie trudno się domyśleć, że wszyscy ci gracze zaopatrzyli się już w losy do I-szej klasy 35 ej Loterii, której ciągnięcie rozpoczyna się 20 bm.

## 23 PAŃSTWA WALCZYĆ BĘDĄ O PUHAR DAVISA.

London. W ubiegły piątek zamknięta została oficjalnie lista zgłoszeń do tegorocznego turnieju o puchar Davisa. Zgłoszone zostały drużyny 23 państw, a mianowicie: Argentyna, Austria, Belgja, Chiny, Czechosłowacja, Monako, Norwegja, Polska, Rumunja, Hiszpanja, Szwecja, Holandja i Jugosławja — w strefie europejskiej.

W strefie amerykańskiej walczyć będą: Australja, Stany Zjedn. i Kuha. Poza tem w grę wchodzi Anglja, jako obrońca pucharu.

## PRZYJĘCIE W AMBASADZIE FRANCUSKIEJ NA CZĘŚĆ POLSKICH JEŹDZCÓW.

Berlin. Ambasador francuski przy rządzie Rzeszy w Berlinie François Poncet podejmował śniadaniem członków polskiej ekipy jeździeckiej, którzy brali udział w międzynarodowych konkursach hipicznych w Berlinie. W przyjęciu tem uczestniczyli również polski attaché wojskowy płk. dypl. Szymański oraz zastępca attaché wojskowego major Steblik.

## NOWE ZWYCIĘSTWO BOKSERSKIEGO MISTRZA EUROPY.

Paryż. Niemiecki mistrz Europy Gustaw Eder pokonał w Paryżu w meczu bokserskim Kid Tunera po bardzo zaciętej walce nieznacznie na punkty.

## WICEMISTRZ POMORZA KPW. „POMORZANIN” BIERZE UDZIAŁ W TURNIEJU PIŁKI KOSZYKOWEJ T. G. SOKÓL V.

Pierwszy dzień turnieju (2 lutego) dał następujące wyniki:

61 p. p. — K. S. SPD. 28:30 dla SPD.  
T. G. Sokół V — T. G. Sokół III 25:28 dla Sokola III.

W dniu 9-go bm. odbędą się następujące mecze:

o godz. 13:30: Pocztove P. W. — Kolejowe P. W.,  
o godz. 14:20: KPW. „Pomorzanie” (Toruń) — 62 p. p.,  
o godz. 15:30: BKS. Polonja — RKS. Amator.

Zainteresowanie powyższym turniejem jest ogromne, przede wszystkim wielkie zainteresowanie budzi spotkanie KPW. Pomorzanie — 62 p. p.

## KURS BOKSERSKI DLA MŁODZIEŻY.

K. S. Z. S. „Astorja” urządza drugi w tym sezonie kurs bokserski dla młodzików (początkujących) pod kierownictwem trenera P. Z. B. P. Sępniaka.

Kurs będzie trwał od 5 lutego br. do 30 kwietnia br. włącznie. Zapisy przyjmuje się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19-ej do godz. 21-ej w sali gimnastycznej Gimnazjum Humanistycznego przy ulicy Grodzkiej, najpóźniej do dnia 15 lutego br.



ziemu zięciowi wręczając mu większą sumę pieniędzy, gdy Majkowski skarżył się na ciężkie warunki bytowania aplikantów sądowych. Przyszły teść dawał pieniądze bez zastanowienia się, tem bardziej, gdy Majkowski oświadczył mu, że w najbliższych dniach oczekuje przybycia brata swego, który jest prezesem sądu okręgowego w Łodzi. Również i Koza w podobny sposób wyłudził pieniądze od ojca swej „narzeczonej”.

Jak wielkie jednak było rozczarowanie jednego z ojców młodych panien, który zainteresował się przeszłością przyszłego zięcia, gdy dowiedział się, że niedoszły zięć jest rafinowanym oszustem. Zawiadomiona policja aresztowała tych ptaszków niebieskich i osadziła w więzieniu. Sąd skazał Majkowskiego na karę dwóch lat więzienia a Koza na jeden rok. W międzyczasie wpłynęły dalsze doniesienia na Majkowskiego z policji w Paryżu, Genewie i szeregu innych miast.

### Ze związku funkcjonariuszy i pracowników państwowych

Odbyło się roczne walne zgromadzenie członków koła Bydgoszcz. Zagałił je Prezes Hałas. Przewodniczącym walnego zgromadzenia wybrano honorowego prezesa Grudowskiego. Prezes Hałas zdał sprawozdanie za rok 1935, podkreślając harmonijną pracę zarządu i członków. Sekretarz Górski wykażal w swoim sprawozdaniu żywotność Związku. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik Gabrych. P. Świątkowski w imieniu komisji rewizyjnej postawił wniosek o udzielenie absolutorjum zarządowi.

Do zarządu koła weszli ponownie pp. prezes M. Hałas, zastępca Ginter, sekretarz J. Górski, zastępca I. Marek, skarbnik J. Gabrych; do komisji rewizyjnej St. Świątkowski, Wł. Ilak i Fr. Kubński. Bibliotekarzem został St. Bielawny.

— Na nowy początkowy kurs francuski, przyjmując zgłoszenia sekretariatu Francuskich Kursów Rządowych, w gimn. Kopernika, otwarty codziennie od godz. 6—8 wiecz. Oplata miesięczna 3 zł. Przyjmuje się również zapisy na nieliczne miejsca wolne na prowadzonych już kursach średnich i wyższych. (2163)

— Na kurs literatury angielskiej, dla osób władających już dobrze językiem angielskim, przyjmuje zapisy sekretariat w „Czytelnicy Francuskiej” w gimn. Kopernika, codziennie od godz. 6—8 wiecz. Nauka odbywać się będzie raz w tygodniu w godzinach wieczornych. Oplata miesięczna 3 zł. (2164)

### Premjery kinowe.

#### „MARJA BASZKIRCEW” („Adria”)

W wczorajszej premjerze scharmonizowano trzy podstawowe zalety dobrego filmu: treść, grę artystów i oprawę dekoracyjną. Można jeszcze z lekkim sercem wyróżnić i wykonanie techniczne. Za treść posłużyły reżyserowi pamiętniki znakomitego romantyka francuskiego Gue de Maupassante. Arystokratka rosyjska, Maria Baszkircowa, zapalona malarka, zaprzęgnęła sławy. Kiedy jednak poznała samego Maupassante, ówczesnego krytyka i powieściopisarza, miłość ku niemu usunęła zapał do sztuki malarskiej na drugi plan. Niestety choroba płucna nie pozwoliła jej osiągnąć w pełni szczęścia. Śmierć przecięła pasmo marzeń uroczej kobiety. Film słusznie uznany został za reprezentacyjne dzieło kinematografii austriackiej. Daje ono bowiem wiele z artyzmu nieskażonego powszedniością i pozwala widzowi przeżyć kilka chwil pięknych razem z bohaterami. Przedewszystkiem psychologiczną głębią odczucia swej roli ujmuje Lili Darvas od pierwszej sceny i grą swoją wnikliwą i subtelną bierze serce widza w swe władanie. Niepospolity talent jej budzi szczerzy zachwyt. Reszta ról również została potraktowana sumiennie. Widać tu niezwykłą umiejętność reżysera H. Kesterlitz. Hans Jaray, odtworzył dobrze dumnego i wszechwładnego w świecie intelektualnym Paryża Maupassante. Atilla Hörbiger dał świetną sylwetkę malarza Basieux, a pocziwego lekarza domowego Szöke Szakall. Nasza rodaczka Maria Balcerkiewiczówna miała popis, lecz w niezbyt wdzięcznej roli. Dzięki jej jednak padło z ekranu kilka słów w języku polskim. Dekoracje gustowne, kostiumy stylowe. Muzyka o motywach Offenbachowskich. Rzecz rozgrywa się przed pięćdziesięciu lat w najwytworniejszych salonach i lokalach Paryża. Takie filmy są rzadkością na polskich ekranach.

### Pierwsza polska radiostacja krótkofalowa S. P. w Babicach.

Program Minist. Poczty i Tel., dotyczący budowy połączeń radiotelegraficznych Polski z całym światem jest intensywnie przeprowadzany przez wydział radiokom. Radiotechnika jest dziedziną, w której Polska nie pozwoliła się wyprzedzić zachodniej Europie. Oto ciekawe dane dotyczące wprowadzenia w życie regularnej komunikacji radiotelegraficznej między Polską, a Brazylią i Argentyną. Całkowite urządzenia 3 krótkofalowych radiostacji nadawczych wykonane zostały całkowicie w kraju przez PZT. Największą ze wspomnianych 3 krótkofalowych radiostacji nadawczych jest stacja telegraficzna o mocy 20 KW. Radiostacja ta zaopatrzona jest w specjalną antenę kierunkową, zawieszoną na wieżach stalowych o wysokości 56 m. Radiostacja ta w pierwszym rzędzie przeznaczona jest do komunikacji z krajami pozacuropejskimi na Dalekim Wschodzie, w Ameryce i w Azji Mniejszej, poza tem zaś z szeregiem państw europejskich. Nadchodzące z dalekich stron radiotelegramy odbierane są w Centrali odbiorczej w Grodzisku. W październiku br. radiostacja babicka została sfinansowana i nadawała próbną narazie audycję dla Polaków U. S. A. W dniu 3 lutego br. radiostacja rozpoczęła nadawać audycje stałe, 3 razy tygodniowo, a mianowicie w poniedziałki, środy i piątki i godzin 17,30 do 18,30. Stacja ta posiada moc 10 KW, i audycje nadaje na fali 22 m. Znaczenie propagandowe i polityczne audycji, które są częstotowo nadawane w języku angielskim, jest niewatpliwe. Program nadawany jest przez Polskie Radio specjalnym kablem do stacji w Babicach, skąd bezpośrednio transmitowany jest do Stanów Zjednoczonych. Muzyka i słowo polskie dzięki pracy polskiego inżyniera i robotnika dociera dziś bezpośrednio do naszej kolonii w U. S. A. Nie potrzebujemy już korzystać z kosztownych usług stacji zagranicznych, za pośrednictwem których Polskie Radio komunikowało od czasu do czasu polskie słowo dla Polaków za Oceanem.

## Siedem osób aresztowanych w związku z krwawymi zajściami na zabawie w Maksymilianowie.

(ak). Przez dwa dni toczyło się żmudne śledztwo w sprawie krwawych zajść podczas zabawy, urządzonej przez Związek Strzelecki ubiegłej niedzieli w lokalu p. Zyperkampa w Maksymilianowie. Sędzia okręgowy śledczy p. Smierczalski przesłuchał kilkadziesiąt osób, świadków krwawych zajść i aresztował siedmiu uczestników strasznej masakry, a mianowicie 38-letniego robotnika Józefa Kowalskiego z Maksymilianowa, 23-letniego murarza Jana Klarkowskiego z Niemcza, 21-letniego robotnika Władysława Winieckiego z Nekli pow. bydgoskiego, 21-letniego ucznia murarskiego Jana Firfasa z Niemcza pow. bydgoskiego, 22-letniego syna rolnika Zygma. Mikulskiego z Niemcza, 21-letniego Józefa Tokarza, syna rolnika z Niemcza oraz 22-letniego Marjana Mikulskiego, również syna rolnika z Niemcza. Wszyscy aresztowani podejrzani są o to, że na zabawie w Maksymilianowie brali udział w bóje, używając broni palnej, noży, pałek i lasek, w wyniku czego ciężko ranni zostali Franciszek i Piotr Wróblewscy z Osieleska a Franciszek Winiecki z Nekli oraz Florjan Wolny i Bernard Bogustawski od kul rewolwerowych odnieśli cięższe obrażenia. Ciężko ranny Piotr Wróblewski odniósł

dwie rany, przyczem wskutek pchnięcia nożem przecięte zostało żebro i płuca oraz skałeczony mięsień sercowy. Drugie pchnięcie otrzymał Wróblewski w jamę brzuszną. Dokonano natychmiastowej operacji zeszczenia serca. O ile dzięki pomocy chirurgicznej Piotr Wróblewski zostanie przy życiu, nastąpi trwałe kalectwo i niezdolność do pracy. Drugi osobnik ciężko ranny Franciszek Wróblewski odniósł pięć kłuto-ciętych ran długości 6 cm. w pobliżu oka i na plecach, przyczem przecięte zostały żebra. Dalsze rany odniósł na głowie. Życiu jego nadal zagraża niebezpieczeństwo a w razie wyzdrowienia niezdolność do pracy i zeszczenie ciała.

Jak stwierdzono, ogółem padło około 15 strzałów. Młodzież w liczbie 20 z Osieleska, Niemcza, udała się na zabawę do Maksymilianowa, zabierając ze sobą jakieś narzędzia, m. in. noże i browningi. Bezpośrednią przyczyną bijatyki było zaczepienie przez wspomnianych młodzieńców żony Józefa Kowalskiego i Marjanny Koziańskiej z Maksymilianowa. W obronie tych kobiet stanął Kowalski i to było bezpośrednią przyczyną do ogólnej bijatyki. Dalsze śledztwo jest w toku.

Polska Żarówka Fabryka Pozakartelowa

# HELIOS

to żarówka tańsza o 65%.

Oficjalne dane statystyczne wykazują, iż ceny żarówek elektrycznych spadły w ostatnich latach o 65%. Każdy o tem wie, iż niższą tę spowodowała jedynie Górnośląska Fabryka Żarówek „Helios” przez produkowanie żarówek najlepszej jakości — po cenach przystępnych dla szerokiego mas konsumentów.

**Wszystkie czołowe firmy prowadzą żarówki „Helios”.**

Popierajcie Polski Przemysł na Górnym Śląsku!

## Władze Stronnictwa Narodowego potępiają stanowisko „Kurjera Poznańskiego”.

W „Kurjerze Poznańskim” ukazała się na pierwszej stronie następująca notatka: „KOMUNIKAT

przez redakcję pisma naszego otrzymany od zarządu głównego Str. Nar. w związku ze sprawą tablicy Hindenburga:

Sprawa wmurowania tablicy Hindenburga w Poznaniu wywołała artykuł „Kurjera Poznańskiego” z dnia 6 października 1935 r. (nr. 459, wyd. M.), zawierający w swem zakończeniu ostrą ocenę postępowania ławników narodowych, pp. dr. Władysława Dalbora i dr. Stefana Piotrowskiego.

Zarząd główny Stronnictwa Narodowego po zbadaniu sprawy stwierdza, iż wymienieni ławnicy bez względu na to, czy zastosowana przez nich taktyka była w danym momencie odpowiednia, nie mieli intencji uznania potrzeby wmurowania tej tablicy. Wobec tego uznaje za nieusprawiedliwione

— W związku z zastraszającym kurczeniem się polsko-chrześcijańskiego stanu posiadania w Bydgoszczy i okolicy Stowarzyszenie Kupców powołało do życia specjalny komitet dla obrony polsko-chrześcijańskich warsztatów pracy. Ponieważ wrogi element weksła się do wszelkich dziedzin życia gospodarczego, nawet społecznego, przeto postanowiono wspomniany komitet rozszerzyć.

### PRAKTYCZNY ZAWÓD.

— Słuchaj syneczku, ojca. Ja ci dobrze radzę. To bardzo pięknie że skończyłeś medycynę, ale zostań dentystą.

— Ja chcę być okulista.

— Idjoto. Oczu ma człowiek tylko dwa, a zębów 32. Jaki zawód jest praktyczniejszy?

potępienie przez „Kurjer Poznański” zachowania się wymienionych ławników.

Zarząd główny stwierdza, że stanowisko „Kurjera Poznańskiego”, zawarte w przytoczonym artykule, było wyrazem poglądów redakcji „Kurjera Pozn.”, a nie miało i nie mogło mieć aprobaty władz Stronnictwa Narodowego.

### Niedzielne wydanie

„Dziennika Bydgoskiego”

poświęcimy 16-letniemu

pracy polskiej na morzu i wybrzeżu.

PP. Przemysłowcom i Kupcom nadarza się sposobność zamieszczenia swoich reklam w poczynym „DZIENNIKU”.

## Zanoszą się na ogólny strajk drukarzy.

W środę rano wybuchł w Warszawie strajk drukarzy. Chodzi o zawarcie umowy zbiorowej i ustalenia nowych stawek płac.

Strajk objął m. in. drukarnie państwowe przy ul. Miodowej i t. zw. drukarnie dzielowe (niegazetowe). Z zakładów drukujących pisma, strajk objął drukarnie „Robotnika”. W innych drukarniach gazetowych drukarze stanęli do pracy, ale gazety ukazywały się w zmniejszonej objętości.

Do wykroczeń doszło jedynie w gmachu Prasy Polskiej, gdzie drukuje się „Kino” i czerwoną „Ekspress”. W drukarni tej wybito kilka szyb.

Strajk objął dotąd 182 drukarni. Toczą się układy pomiędzy przedstawicielami pracodawców i drukarzy. O ile nie dojdzie do porozumienia, Związek Drukarzy zamierza dzisiaj proklamować ogólny strajk drukarski.

Strajkujący wysuwają żądanie 36-godzinnego tygodnia pracy dla zecerów maszynkowych i maszynistów i 40-godzinnego tygodnia pracy dla zecerów ręcznych. Płace

**Knorr** poleca

1 jajko + 1 kostka bulionowa Knorr + 1 bułeczka = bardzo dobre śniadanie

3 kostki tylko 20 groszy

2147

### Kochany Dzienniku!

Na terenie miasta Bydgoszczy od pewnego czasu wotazerowie pewnego przedsiębiorstwa artystycznych portretów z Kielc nagabują mieszkańców, by zamawiali portrety. Ceny tych portretów są mocno słone, bo jeden portret kosztuje 1,50 (koszt portretu i druku) + 3,00 (próbne powiększenie) + „od 20 zł wzwyż” (portret retuszowany) czyli, że razem niedoświadczony nabywca zapłaci conajmniej 24,50 zł, natomiast w Bydgoszczy taki portret, solidnie wykonany, kosztuje tylko 15 zł.

Podajemy, że jest to przedsiębiorstwo żydowskie, które szuka naiwnych. Może Ty, kochany Dzienniku, który tak dzielnie broni interesów gospodarczych m. Bydgoszczy i tak skutecznie walczysz z najazdem żydowskim, przypomnisz Bydgoszczanom, co czynić należy.

— Przy Związku Sybiraków w Warszawie utworzyło się Koło b. żołnierzy V-tej Dywizji Syberyjskiej. Komendantem jest płk. Jan Skorobohaty-Jakubowski, były brygadier V. Dyw. Syb. Wszystkich b. żołnierzy V-tej Dywizji Syberyjskiej tak zdembilizowanych, jak i pozostających w armii czynnej, pozostających na terenie Związku Sybiraków „Okręgu Pomorskiego”, zachęcamy do gremjalnego wstępowania w szeregi utworzonego „Oddziału Koła Żołnierzy b. V-tej Dywizji Syberyjskiej — Okręgu Pomorskiego”. Oczekuje się pisemnych i osobistych zgłoszeń każdej środy pomiędzy godziną 17 a 18 w lokalu Związku Sybiraków w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 39, parter prawo. Oddział tutejszy liczy obecnie 40 członków. Pierwsze walne zebranie oddziału pomorskiego odbędzie się przy spożyciu wianym współdziałale komendanta płk. Jana Skorobohatego-Jakubowskiego dnia 23 lutego o godz. 16-tej w sali „Pod Lwem”, ul. Marszałka Focha.

### Odpowiedzi redakcji

P. Klemensowi Bukale w Bliźnie, Tak. M. St. Święcie. Skierować sprawę do Konsulatu R. P. w Essen, który przez swój wydział społeczny w tego rodzaju sprawach interwenjuje. Oczywiście należy dla ułatwienia interwencji podać nr. akt czy ewidencji.

P. L. Na wszystkie pytania odpowie Panu orzeczenie rentowe. Nie znając obecnego stanu rzeczy, Panu wyjaśnić udzielić nie możemy.

P. M. Kapie. Podobne urzędowe informacje otrzymujemy znacznie wcześniej. Dziękujemy.



# STATNIE WIADOMOŚCI

## Dzień Pana Prezydenta.

**Warszawa, 6. 2. (PAT).** Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dn. 4 bm. inspektora armii gen. Kazimierza Sosnkowskiego, który złożył Panu Prezydentowi R. P. sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych króla Jerzego 5-go, w których brał udział, jako przedstawiciel Pana Prezydenta R. P.

## Sprawa likwidacji powiatów

tematem konferencji posłów i senatorów u wojewody poznańskiego.

**Poznań.** Pod przewodnictwem p. wojewody Maruszewskiego odbyła się konferencja grupy posłów i senatorów wielkopolskich. Główną treścią konferencji była sprawa pomocy bezrobotnym, na którą p. wojewoda zdołał uzyskać dodatkowe subwencje w gotówce i naturaljach.

Na konferencji rozprawiano również o nowym podziale administracyjnym województwa i zamierzonej likwidacji niektórych powiatów. Likwidacja nie została jeszcze oficjalnie postanowiona. Bliższych szczegółów tej konferencji narazie brak.

## Afera Jana Pałka z Wroniek

przedmiotem procesu.

**Poznań.** Swego czasu omawialiśmy na łamach naszego pisma aferę Jana Pałka z Wroniek, którego rzekomo rodzina umieściła w zakładzie dla umysłowo chorych, jakkolwiek był zdrowy. Rodzina wytoczyła proces przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Nowego Kurjera” o zniesławienie na łamach tego pisma. Rozprawa miała się odbyć przed sądem okręgowym we Wronkach, została jednak odroczone aż do czasu ukończenia śledztwa w tej sprawie.

## Nowy konsul niemiecki w Poznaniu.

**Poznań.** B. poseł Rzeszy Niemieckiej w Estonii p. Otto Reinbeck został mianowany konsulem generalnym Rzeszy w Poznaniu. Po krótkim pobycie w Poznaniu, w czasie którego zapoznał się z miejscową kolonią niemiecką, nowy konsul wyjechał do Berlina po instrukcje.

## Wybryk natury.

**Czarnków.** W Bronicach pow. czarnkowskiego urodziło się martwe dziecko z zabią główką. Było to 12-ste dziecko w rodzinie bezrobotnego. 8-ro dzieci tej rodziny żyje i są normalne.

## Aresztowanie narodowców w Gnieźnie.

**Gniezno.** Rozrzucano tu w znacznej ilości ulotki o treści antyrządowej p. t. „Polska Podziemna”. W związku z tem policja dokonała rewizji u szeregu działaczy Str. Narod. Aresztowano kierownika Młodych mgr. prawa Maciejewskiego i współpracownika „Lecha” Jaźwieckiego. Po przesłuchaniu zwolniono z aresztu tylko Jaźwieckiego.

## Król Borys odjechał.

**Paryż, 6. 2. (PAT.)** Król Borys przyjął wczoraj po południu min. Titulescu, a o godz. 21 odjechał do Sofji.

## Demonstracje bezrobotnych w Krobi.

**Krobia.** We wtorek, 4 bm. miał się odbyć w Krobi jarmark, który jednak z powodu spodziewanych rozruchów został odwołany. Mimo to przybyło na jarmark kilku żydów, których bezrobotni Krobacy rozgonyli, a jednego z nich poturbowali. Podczas likwidowania tych zajść przez policję zostali ranni Marjan Jankowski z Krobi, Walenty Pazoła z Zychlewa i Biernaczyk ze Starej Krobi. W godzinach południowych policji udało się zaprowadzić spokój.

## Tajemnicze zaginięcie dekoratora teatru toruńskiego.

Wydział śledczy I komisariatu P. P. w Toruniu został powiadomiony o tajemniczym zaginięciu 48-letniego dekoratora Teatru Ziemi Pomorskiej Franciszka Urbańskiego, który w dniu 1 lutego o godz. 23-iej po zajęciach w teatrze oddalił się i odtąd ślad po nim zaginął.

Dochodzenia wykazały, że Urbański wybierał się w sobotę na zabawę. Dotąd jednak nie stwierdzono, na jaką zabawę poszedł.

Tej samej nocy widziano go wychodzącego z restauracji „Colombina” przy ul. św. Katarzyny.

Istnieje przypuszczenie, iż Urbański, będąc w stanie podchmielonym, udał się nad Wisłę, gdzie mógł prawdopodobnie wpaść do wody i zatonąć. Przypuszczenia te są o tyle prawdopodobne, że tej nocy jakiś

młody człowiek usłyszał wołanie o pomoc. Sądząc, że ktoś tonie, udał się do bosmana statku „Stanisław Konarski”, stojącego na Wisłę w pobliżu gołębnika wojskowego i prosił o pożyczenie bosaka. Gdy w chwilę potem udał się z bosakiem na miejsce prawdopodobnego wypadku tonięcia, na rzece nie było najmniejszego znaku i nikt już o ratunek nie wołał.

Ponieważ do tej pory nie wiadomo, kim był ten młodzieniec, policja, chcąc stwierdzić, czy wspomnianej nocy był wypadek jakiegokolwiek zatonięcia, prosi nieznanego młodzieńca, by przybył do wydziału śledczego, celem udzielenia bliższych informacji. Istnieje bowiem możliwość, że Urbański mógł jednak przypadkowo zatonąć.

## Śniegi na Węgrzech.

**Budapeszt. (PAT).** Trwająca od dłuższego czasu ciepła pogoda, nagle uległa zmianie. Wczoraj spadły wielkie śniegi, utrudniające w wielu miejscowościach komunikację.

## Huragan w Chorwacji.

**Białogród, 6. 2. (PAT).** Huragan w północnej Chorwacji wyrządził poważne szkody. Komunikacja drutowa pomiędzy Zagrzebiem a Białogrodem przerwana. Pociągi kursują z opóźnieniem.

## Konkurs o nagrody Fabryki Porcelany i Wyrobów Ceramicznych S. A. w Ćmielowie.

Dla uniknięcia nieporozumień podaje się do wiadomości, że aczkolwiek rozstawiono 15 części konkursowego garnituru kawowego — konieczne jest odnalezienie tylko 14 części, wyszczególnionych na kartce, uprawniającej do brania udziału w konkursie.

Dla orientacji podaje się w porządku alfabetycznym jeszcze raz te firmy, które prowadzą porcelanę Ćmielowską i biorą udział w Tygodniu Propagandy porcelany Ćmielowskiej oraz w konkursie:

Firmy: J. Balcer, M. Chyliński, A. Deylitz, H. Dymkowski, A. Hensel, B. Kaczmarek, Fr. Kreski, „Orianda”, N. Rudowska, W. Sierpiński i E. Stenzel.

AUTOGRAF GENERALNEGO INSPEKTORA SIŁ ZBRojNYCH

*„Gdziekolwiek znajdzie się Polak zawsze powinien pamiętać o tem, że jest synem wielkiego narodu, który ma odrębną, swoją kulturę, swoje ideały i swoje przeznaczenia historyczne godną miłości wielkiego serca”.*

Warszawa, 1.11.1936. (—) Smigły Rydz

..... Drobnym wydatkiem, jakim jest cena losu naszej Loterii Klasowej, nie stoi w żadnym stosunku do całkiem realnych możliwości zdobycia jednej z wielkich lub mniejszych wygranych, wynoszących blisko

**25 000 000 zł**

Kup zatem los do I-ej klasy w szczęśliwej kolekturze

**KAFTALA**

Bydgoszcz, Jagiellońska 2. Gdynia, 10 Lutego 5.

gdzie stale padają wielkie wygrane m. in.

**2 razy po 1.000.000 złotych**

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. — P. K. O. konto Nr. 304.761.

## Litwini zamiast w Warszawie proszą się w Paryżu o zabezpieczenie niepodległości.

**Paryż, 6. 2. (PAT.)** Jeśli chodzi o rozmowy min. Flandina z litewskim ministrem spraw zagranicznych Lozorajtisem, „Matin” zaznacza, że min. Lozorajtis wskazał kierownikowi polityki francuskiej na to, że kraje bałtyckie są w prawie oczekiwać pewnych zapewnień co do zagwarantowania swej niepodległości, która pewnego dnia może być za-

grożona przez ekspansję sowiecką lub niemiecką. Litwa nie przeciwstawiając się zawarciu układu z Moskwą, chciała by jednak otrzymać pewność, że prawa jej będą odpowiednio bronię na terenie Genewy w razie jakiegokolwiek ewentualności.

„Oeuvre” pisze, że min. Lozoraitis wskazał Flandinowi raz jeszcze, jak bardzo fakt pozostawienia Litwy poza nawiasem wszelkiego systemu bezpieczeństwa wystawia kraj ten na ryzyko. Jest bardziej niż prawdopodobne, że Litwa nie otrzyma żadnego pocieszenia ze strony Francji ani Sowietów.

## Jugosławia odnosi się z rezerwą do niepodległości Austrii.

**Paryż, 6. 2. (PAT.)** W związku z rozmowami, jakie odbył premier Sarraut i minister spraw zagranicznych Flandin z regentem jugosłowiańskim ks. Pawłem, w kołach politycznych podkreślają, że w przeciwieństwie do innych państw Małej Ententy, Jugosławia odnosi się do kwestji zagwarantowania niezależności Austrii z pewną rezerwą. Jak zapewnia „Oeuvre”, w sprawie Anschlusu Jugosławia zamierza inter-

wenjować tylko w takiej mierze, w jakiej uczyniłaby to sama Francja.

Według „Excelsior”, rząd jugosłowiański żywi poza tem poważne zastrzeżenia co do ewentualnego rozszerzenia europejskiej polityki ZSRR na Europę środkową przez bezpośredni udział w paktach gwarantujących niezależność Austrii. Tę ewentualność należy jednak — pisze dziennik — uważać obecnie za odsuniętą.

## Sąd doraźny nad dezertorem, który zabił i ograbił narciarza.

**Kraków, (PAT).** Przed trybunałem sądu wojskowego w Krakowie stanął dezertjer Stefan Grenada, oskarżony o dokonanie morderstwa w Tatrach 12 stycznia na osobie inżyniera z Warszawy Stefana Dyljona. Po odebraniu od oskarżonego personaljów, prokurator wygłosił krótkie oskarżenie, poczem nastąpiło przesłuchanie oskarżonego. Grenada przyznaje się do winy, opisując szczegółowo dokonanej zbrodni. Po dezercji z pułku w grudniu ub. roku udał się w Tatry, za-

bierając z sobą karabin i naboje, których użył do zamordowania Dyljona, dla zdobycia jego ubrania cywilnego i pieniędzy.

Trybunał przesłuchał 15 świadków, którzy zeznawali zgodnie z aktem oskarżenia. W toku rozprawy obrona postawiła wniosek o zbadanie stanu umysłowego oskarżonego. Trybunał dopuścił dowód przesłuchania biegłych lekarzy psychiatrów, poczem odroczone rozprawę.

Wyrok zapadnie w piątek.

## PROGRAMY RADJOWE

### Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

15,30: Mozaika muz. 16,00: Wiesława Wilkosza. 18,30: Gadanka Starego Doktora. 18,40: Film, plastyka, architektura. 16,15: Muzyka polska. 16,45: 18,40: Jak spędzić święto? 16,45: Cała Polska śpiewa. 17,00: 18,55: Nowiny leśne. 19,35: O samokształceniu — „Czytanie książek” — pogadanka. 19,50: Wiadomości sportowe. 19,50: Pogadanka aktualna. 20,00: Sabat oper — lekka audycja muzyczna. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Obrona przeciwlotniczo - gazowa — pogadanka. 21,00: „Pawel zabił Gawła — słuchowisko. 21,45: Nasze pieśni. 22,05: Johannes Brahms, op. 115 kwintet klarnetowy. 22,35: Reportaż z Igrzysk olimpijskich w Garmisch Partenkirchen. 22,40: Muzyka taneczna.

### Piątek, dnia 7 lutego.

#### OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Audycja poranna. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Audycja dla szkół. 12,40: Koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej. 13,25: Chwilka gospodarstwa domowego. 15,15: Wiadomości o eksporcje polskim. 15,30: Arje i pieśni w wyk. Jana Kiepur. 16,00: Pogadanka dla chorych. 16,15: Koncert orkiestry Tadeusza Sereyńskiego. 16,45: Chwilka pytań — dla dzieci. 17,00: Reportaż. 17,15: Minuta poezji. 17,20: Muzyka taneczna. 17,50: Poradnik sportowy. 18,00: Ballady Adama Mickiewicza z muzyką Karola Loeve'go. 18,30: Pogadanka aktualna. 18,40: Pogadanka społeczna. 18,55: Skrzynka rolnicza. 19,35: Wiadomości sportowe. 19,45: Komunikat tygodniowy. 19,50: Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami

P. R. 20,00: Psie życie — monolog. 20,10: Koncert symfoniczny. 22,30: Reportaż z igrzysk olimpijskich w Garmisch Partenkirchen. 20,35: Skrzynka techniczna. 22,50: Muzyka taneczna.

#### LOKALNY.

**TORUŃ.** 6,50: Muzyka z płyt (z Warszawy). 7,50: Program na dzień bieżący. 7,55: Parę informacji. 13,35: Ekran i scena (płyty). 15,20: Przegląd giełdowy. 15,30: Arje i pieśni w wykonaniu Kiepur (płyty). 17,20: Fragmenty z oper (płyty). 18,30: „Dzieje Pomorza w gablotkach muzealnych” — reportaż z Muzeum Miejskiego w Toruniu. 18,45: Pieśni polskie w wykonaniu Marji Jędrzyckówny — sopran. Przy fortepianie Irena Kurpisz-Stefanowa. 19,00: Pogadanka społeczna. 19,05: Wiad. gospod.

#### ZAGRANICA.

19,00: Bukareszt. „Śpiewacy norymberscy” opera Wagnera. Paris PTT. Muzyka organowa. 20,00: Bero-muenster. „Il signor Bruschino” opera Rossiniego. 21,00: Medjolan. Koncert symfoniczny. Anglja (Reg. Progr.). Trio Campoli. Bruksela flam. „Arlezjanka” opera Bizeta. 22,00: Stockholm. Melodie wiedeńskie. Anglja (Nat. Progr.). Melodie filmowe. 23,00: Budapeszt. Muzyka taneczna. Hamburg. Muzyka nocna. 24,00: Sztutgart. Koncert nocny.

z Pomorza. 19,09: Chwilka morsko-pomorska. 19,10: Program na dzień następny. 19,20: Koncert reklamowy. 19,35: Wiadomości sportowe z Pomorza.



W obronie koniecznej. W związku z naszą notatką w numerze na środę p. t. „Cieško pobita przez męża” kelner p. Karol Urban, zam. przy ul. Brzozowej 47 prosi nas o wyjaśnienie, że działał w własnej obronie koniecznej i że nie znał się nad żoną.

Gdzie się wybierasz w sobotę wieczorem? Z pośród różnych okazji zabawowych, które następują się w sobotę, 8 lutego, na pierwszy plan wybija się zabawa karnawałowa Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych, która odbędzie się w Resursie Kupieckiej. Dlaczego? Na to pytanie prosta odpowiedź. Bo będzie się tam można zabawić niedrogo, a jednak wesoło i beztroško. Skarbowcy włożyli w urządzenie tej imprezy karnawałowej dużo wysiłku i chcą się przedstawić publiczności z jak najlepszej strony. Właśnie dlatego, że na podatkę tyle się zawsze wyrzeka — trzeba poznać ludzi, którzy mają z nią codziennie do czynienia. Może chcą się zrewanżować za mimowolne troski jakie płatnikom czasem sprawiają... A więc z tych czy innych względów trzeba się zawnoszą zapoznać z zaproszeniem (można je dostać od 5-6 w Resursie Kupieckiej) i pójść na zabawę S. U. S. Pamiętajcie w sobotę S. U. S. — Resursa! (2158)

Każdy wie i wiedzieć powinien, że gdy przyjdzie dziś na wieczorek karnawałowy Koła Przyjaciół I. B. D. Harcerskiej i grona rozkosznych starszych harcerów 4 Drużyny Zeńskiej, to zabawi się doskonale. Gdzież nie, jak u nas panuje beztroško, szampański humor. Gdzież nie, jak u nas znajdzie wyrafinowane metody na zapomnienie o nędzy szarego dnia. Przyjdź właśnie dziś w czwartek do Resursy Kupieckiej, bo i wśród tygodnia należy Ci się pokrzepienie na duchu... (2178)

Cała Bydgoszcz bawi się w niedzielę, dnia 9. bm. w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiełłońska na balu Młodych Cukierników. O tem jak się bawia cukiernicy i ich goście pisać nie potrzebujemy, gdyż wszyscy o tem dobrze wiedzą — po szampańsku. A więc kto nie chce opuścić jedynej sposobności rozstania się z codziennymi troskami, niech przybędzie w niedzielę, 9. bm. by zabawić się z cukiernikami. (1192)

Tylko przy dźwiękach muzyki możesz rozproszyć troski szarego dnia i w wirze tańca ukoić strapienia, gdy w rytmie ruchu znajdziesz upojenie w dniu 8 lutego br. w salach Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej 20 na balu karnawałowym 5 koła Związku Rezerwistów w Bydgoszczy. Początek o godz. 20.30. Wstęp tylko 1,50 zł od osoby. (2176)

Czy Pani ma chwilę czasu w godzinach rannych? Jeżeli tak, to proszę koniecznie zajść do firmy „Be-De-Te” w miejscu, róg ul. Dworcowej i Gdańskiej. Odbijają się tam właśnie polskie prania Persilem. Rzecz naprawdę pouczająca — to każdy musi przyznać. Od prania w zimnym rozczynnie poczynając, aż do gotowej uprasowanej sztuki bielizny widać wszystkie zabiegi, z którymi każdy musi się zapoznać, kto ma do czynienia z delikatniejszą bielizną. Kto zaś naprawdę rozumie się na praniu, ten od razu jest jak gdyby bogatszy w bieliznę. A więc — proszę nie zapominać: jutro rano w firmie „Be-De-Te” w miejscu. Pokazy trwają tylko do 8 lutego br.

Bal reprezentacyjny Związku Podoficerów Rezerwy odbędzie się w sobotę, dnia 8. bm. w salach Strzelniczych ulica Toruńska. Dotychczas niewidziana dekoracja i oświetlenie sal wykonane kilkudziesięciu pracami specjalistów wprowadzą obecnych w zachwyt. Punktem doskonałości dekoracji jest oryginalny wodotrysk na sali, oświetlony przez kilkadziesiąt lamp kolorowych. Głównym punktem zabawy jest artystyczny zespół salonowy 12-tu, dający gwarancję dobrej i wesołej zabawy dla młodych i starszych. Minimalne ceny wstępu umożliwią wszystkim wzięcie udziału w wesołej zabawie w „Raju”. A więc w sobotę w Strzelniczy. (2155)

Zabawa Rodziny Kolejowej. W niedzielę dnia 9 lutego br. o godz. 19 urządziła Rodzina Kolejowa w salach Strzelniczych przy ul. Toruńskiej zabawę taneczną. Do tańca przygrzywać będzie orkiestra 62 p. p. i Kolejowego Przy sposobienia Wojskowego. Sala została udekorowana artystycznie barwnymi kwiatami, kolorowymi wodotryskami oraz zielenią. W programie zabawy loteria fantowa. Cena losu 20 gr. Co trzeci los wygrywa. Poza tem wiele innych niespodzianek. Przedprzedaż codziennie w sekretarjacie Rodziny Kolejowej w Dyrekcji Kolei przy ul. Dworcowej 63. Cena biletu wstępu 99 gr. Dzięki staraniom Komitetu dnia 10. bm. od godz. 1 do 5 rano na odcińku Strzelnica do Głównego Dworca P. K. P. kursować będą tramwaje miejskie.

W niedzielę, dnia 9 lutego o godz. 17-ej odbędzie się dancing towarzyski w sali malinowej hotelu „Pod Orłem”, urządzony przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Dużo atrakcyj — na sali występy artystów. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. (9196)

Wymagania pod względem fizycznym powodują, że każdy czy to pracujący lub sportowiec musi dziś więcej niż kiedykolwiek o zachowanie swych sił z pomocą racjonalnego odżywiania się. Odnosi się przede wszystkim do pierwszego zaraz posiłku, który winien wzmocnić organizm bez zbędnego obciążenia żołądka. Stąd też zaleca się na pierwsze śniadanie poza zwykłym pieczywem spożyć filiżankę buljonu, przyrządzonego z kostki buljonowej KNORR. Takie śniadanie wzmocni niewątpliwie cały organizm, a poza tem ułatwia znacznie przygotowanie posiłku, gdyż kostkę buljonową zalewa się poprostu wrzącą wodą i buljon gotowy. Kostki buljonowe KNORR znane są już szerszemu ogółowi ze swej znakomitej jakości i dlatego znajdują się dziś w każdej kuchni polskiej, także ze względu na niską cenę, gdyż trzy kostki buljonowe KNORR kosztują tylko 20 groszy.

CZYTAJCIE CIEKAWY OPOWIADANIA o przedmieściach Bydgoskich z ilustracjami p. t.

Babia Wieś

Do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 1.20. Skład główny w Księgarni Bydgoskiej Gieryna.

Dużo ludzi żyje bez nadziei — a to dlatego? — bo nie posiadają losu od Rzannego, kolektura Bydgoszcz, Gdańska 25.

Sprawy sokole.

Sokół żeński. Dziś, dnia 6. bm. o godz. 4 po południu zbiórka młodzieży w świetlicy przy ul. Dworcowej.

Z życia towarzyskim.

Czwartek, dnia 6 lutego. Godz. 17.00: Związek Pań Domu. Na dzisiejszej herbatce pokazy kulinarne przy ul. Cieszkowskiego 4. Sekretarjat przyjmuje zapisy na kursy: przystawek i zycia ubrań dziecięcych. Godz. 18.00: Pow. Koło Związku Inwalidów Wojskowych. Plenarne zebranie w Resursie Kupieckiej. Wstęp tylko za legitymacjami. Godz. 18.45: Związek Weteranów Powstań Nar. R. P. z 1914-19 r. Koło Kolejarzy Bydgoszcz. Zebranie plenarne w lokalu Domu Czeladzi, ul. Zygmunta Augusta.

Kod. 19.00: Sokół żeński Jachcice. Zebranie plenarne w sali p. Orczykowskiego w Jachcicach. Uprząsza się o przybycie wszystkich członków. Na zebraniu wygłosi drh. referent ciekawy referat.

Zw. Powst. i Wojaków OK. 8, plac 5. Biela. Wy-Skrzetusko. Zebranie plenarne w lokalu p. Mellerowej, restauracja „3 Maj”, plac Piastowski.

Związek Właścicieli Małych Nieruchomości. Zebranie plenarne z referatem adwokata i przedstawiciela Urzędu Skarbowego na temat podatków od nieruchomości, w sali hotelu Lengning, ul. Długa.

Godz. 19.30: Sokół IV Bielawy W. Bartodzieje. Zebranie plenarne w sali Rzeźni Miejskiej. Strzelanie o nagrodę wędrowną godzinę przedtem. W sobotę zabawa.

Godz. 20.00: „Lutnia” Bydgoszcz. Zebranie i lekcja.

Związek Młodych Drogerzystów. Zebranie plenarne w sali Pod Lwem. Referat p. dyr. Janiszewskiego.

Koło Absolw. Publ. Szkoły Doksz. Zawod. Nr. 1. Zebranie miesięczne w gmachu szkolnym przy ul. Konarskiego 2.

Piątek, dnia 7 lutego. Godz. 18.00: Koło 5 Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Walne zebranie w szkole powszechnej im. ks. bisk. Bandurskiego.

Godz. 19.30: Kolejowy Klub Wiosłarski, Sekcja Wiośl. K. P. W. Ognisko 1. Plenarne zebranie na przystani K. K. W.

Godz. 20.00: Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych. Wspólne zwiedzenie wystawy „Związku Zaw. Plastyków Wielkopolsko-Pomorskich” w Muzeum Miejskiem, połączone z dyskusją. Goście mile widziani.

Sobota, dnia 8 lutego.

Godz. 19.00: Koło Przyjaciół Harcerzy przy XII Drużynie. Roczne walne zebranie w szkole św. Jana. Wszystkich członków oraz sympatyków się zaprasza.

Zw. Powst. i Wojaków OK. 8. Wieczorek u drh. Kołodzieja.

Absolwentki 3 kursu rok 1933 M. S. H. Zebranie przedmiotowe 9. bm. o godz. 2.30 przy ul. Łokietka 31 m. 1. Ze względu na ważność sprawy uprasza się o bezwzględne i punktualne przybycie.

Kalendarzyk zebrań Ch. D. KOŁO SZWEDEROWO.

Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 11 lutego br. o godz. 19 w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory.

KOŁO JACHCICE.

Roczne walne zebranie odbędzie się o godz. 19 w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 75. Na zebranie go zaprasza się wszystkich członków i gości. Referat wygłosi członek zarządu okręgowego.

Bydgoskie Koleje Powiatowe. Rozkład jazdy ważny od 1 października 1935 r.

Odjazd pociągów B. K. P. do Koronowa 8.10, 12.00, 14.00, 17.00, 20.10, 21.45; Smukaty-Opławca do Wierzechucina 10.25, 11.40, 13.00, 15.30, 18.20, 20.10; Smukaty Opławca do Wawelna 13.00, 13.20; z Koronowa przyjazd pociągów B. K. P. Smukaty-Opławca z Wierzechucina 7.55, 7.47, 7.47, 9.18, 17.41, 21.20; Smukaty Opławca z Wawelna 7.55, 17.41; Objaśnienie znaków: Pociągi bez znaków kursują co dzienne, z \* kursują w środy i soboty, z \*\* kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki z † kursują w niedziele i święta (18279)

ILE PŁACONO NA TARGU?

Na wczorajszym targu płacono ceny następujące: masło wiejskie kg 2,40, masło mleczarskie 3,00, jaja 1,10—1,30, twaróg kg 60 gr. cebula 30 gr, jabłko 60 gr, marchew 30 gr, brukiew 15 gr; za drób: kurczęta 1,20—1,50, kury 1,50—3,00, kacuki 2,50—3,50, gęsi 3,00—8,00, indyki 5,00—6,00, gołąbki para 1,00; mięso: kotlet wieprzowy kg 1,30, boczek 1,10, wstłowe bez kości 1,20 zł, z kośćmi 0,80—1,00 zł, skopowe 1,20 zł, od łopatki 1,10 zł, cielęcina 1,00—1,10; ryby kg: karasie 1,20—1,60, kiny 2,00, płotki 0,50, leszcze 1,20—1,60, szczupaki 2,00 do 2,40, karpie 2,00, okonie 0,80—2,00.

Gielda zbożowo-fowarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 5 lutego 1936 r.

Table with columns: Zyto ton, Pszenica eksportowa, Pszenica standart, Jęczm. brow., Jęczm. jednolity, Jęczm. zbiorowy, Jęczm. zimowy, Usposob. słabze, Owies, Usposob. spokojne, Mąka żyt. 55% wł. worka, Mąka żyt. 65% wł. worka, Mąka żyt. 55-70% wł. w. zł, M. żyt. razow. 95% wł. w. zł, M. żyt. pośl. 70% wł. w. zł, Mąka żytnia 60% wł. w. zł, Mąka żytnia 65% wł. w. zł, Usposob. spokojne, Mąka psz. I A. wł. w. zł, Mąka psz. I B. wł. w. zł, Mąka psz. I C. wł. w. zł, Mąka psz. I D. wł. w. zł, Mąka psz. I E. wł. w. zł, Mąka psz. II A. wł. w. zł, Mąka psz. II B. wł. w. zł, Mąka psz. II D. wł. w. zł, Mąka psz. II F. wł. w. zł, Mąka psz. razowa wł. w. zł, Usposob. spokojne, Otręby psz. stand., Otręby psz. miakie, Otręby pszenne średnie, Otręby pszenne grube, Otręby jęczmienne, Rzepak zim. bez worka, Rzepik zimowy, Mak niebieski, Gorczyca, Siemię iniane, Peluska

Bank Polski płacił w dniu 6. 2. 1936 r.

Table with columns: dolary amerykańskie, dolary kanadyjskie, funty szterlingów, franki szwajcarskie, franki francuskie, helgi belgijskie, fioreny holenderskie

To drobne przeoczenie czyni Panią o 10 lat starszą. Jeden odcień pudru może nadać Pani młody wygląd i nieopisane piękno, wówczas gdy inny odcień może Pani postarzać. — To że jest Pani brunetka, nie znaczy bynajmniej że powinna Pani używać pudru dla brunetek lub ciemnego „Rachel”, tak samo jak blond włosy nie zmuszają Pani do używania pudru w odcieniu „naturel”. Rozsądny sposób wyboru pudru jest wypróbowanie sześciu różnych odcieni na swej twarzy i wystudowanie efektu. Powinna Pani również używać pudru, który trzyma się na skórze Pani tak, by nie potrzebowała Pani pudrować cały dzień nosa i podbródka. Każdy dobry puder można uczynić przylegającym przez zmieszanie zawartości każdego pudelka z łyżeczką Pianki Kremowej. W Pudrze Tokalon, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon, Pianka Kremowa jest zmieszana nau-

CHŁODNIE MECHANICZNE i aparaty do wyrobu sztucznego lodu buduje i dostarcza w krótkim czasie 2181 L. Zieleniewski i Fitzner Gamper S. A. Kraków, Warszawa, Lwów, Poznań. SPRZEDAŻ Dwa domy blisko dworca, cena 7500. Sokółowski, ul. Śniadeckich 52. (1200) Piekarnię w Toruniu, z powodu podwyższenia wieku odstąpię zaraz. Oferty do Dziennika Bydgoskiego Toruń pod „Wiek”. (2190) Piekarnię dobrze prosperującą, centrum Torunia odstąpię. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń „Piekarnia nr. 5”. (2187) POSADY WOLNE Potrzebna dziewczyna. Gdańska 95, m. 2. (1184) Tytko pierwszorzędnym pomocnik krawiecki potrzebny. Warmińskiego 16. (1195) Trio dancinowe, pierwszorządne, potrzebne zaraz. Zespół musi posiadać wszelkie instrumenty jak: trąbkę, akordjon, saksofon i pierwszorzędnych śpiewaków. Reflektuje się na zespół męski. Oferty zgłoszeń do restauracji Hotelu Centralnego w Chelmnie, ul. Dworcowa. (2054) Kucharka restauracyjna potrzebna zaraz. Restauracja „Edon” Gdańska 37. (1186) Dziewczyna młodsza, najchętniej ze wsi, do wszystkiego potrzebna zaraz. Oferty do Dziennika Bydg. pod nr. „33 a”. (2165)

Technik dent. lub prakt. młody, na prace lane poszuk. Oferty pod „Technik”. (2170) Kucharka służąca z dobrym gotowaniem potrzebna od 15 lutego. D-rowsa St. Behrendtowa, Gniew. (2191) POKOJE WOLNE Pokój umeblowany. Pomorska nr. 40. Białogrodzka. (1178) Pokój Kordeckiego 25/8. (1881) Umieblowany zaraz. Centralne ogrzewanie. Podgórna 5-2. (2182) Pokój z utrzymaniem tanio zaraz. Jezuicka 5-3. (2172) RÓŻNE Wróżka (1191) przepowiada. Zduny 2/2. Chłromantka wróży z kart, rak. Poznańska 17-4. (2160) MATRYMONIALNE Kawaler po 40-ce, posiadający w centrum Gdyni i kiosk, własny plac pod budowę, oraz gotówki 5.000 zł, szuka na tej drodze towarzyski życia od 30 lat, posiadająca odpowiedni majątek. Oferty poważnie proszę skierować pod „I. P. 500” Dziennika Bydgoskiego w Gdyni. (2194)

Czytajcie Dziennik Bydgoski!



W drodze, dnia 5 lutego 1936 r. o godz. 1-szej w nocy zasnął w Bogu, ulegając cierpliwie chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz troskliwy i ułgi niezapomniany ojciec, brat, szwagier, zięć & p.

**Jan Staniewski**  
przemysłowiec (1185)

w 51 roku życia swego, o czym donoszą boleśnie strapieni i w nienaturalnym smutku pograżeni

**Żona z dziećmi i rodzina.**  
Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek, dnia 7 lutego br. o godz. 14-tej po południu z domu żałoby przy ul. Dworcowej 32, na cmentarz parafii Serca Jezusowego.

**Klepsydry** wykonuje tanio i szybko  
Drukarnia Bydgoska S.A.  
Bydgoszcz, Poznańska 12/14

**PROSZKI**  
MIGRENO-NERVOSIN

**Kogutek**

ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA, PRZEZIĘBIENIE**  
**BOLE GŁOWY, ZĘBÓW** itp.

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZK. FABR. „KOGUTKIEM”  
PATRZĄCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ  
SOJĄ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” Z KOGUTKIEM  
SA TYLKO JEDNE  
ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEŻ I W TABLETKACH.

**PRZYDZI!** Słynne medium Ewigeny ogłasza imiona, nazwiska, wyszczególnia najważniejsze fakty życia. Redaktor Szyller Szkolnik określa charakter, zdolności, przeznaczenie — wskazuje szczęśliwy numer Loterii Państwowej. Próby horoskopu przepowiadanie piśmienne bezpłatnie. Podaj datę urodzenia. Na kosztu poczt. i kancelaryjnym załącz. 1 zł znaczkami poczt. Warszawa, Redakcja „Swit”, Żuławskiego nr. 9 (dawna Żórawia). (296)

**Ekspedjentki**  
z branży rzeźniczej poszukuje zaraz lub później.  
(2051)

**O. Reimer**  
mistrz rzeźniczy  
Toruń, ul. Prosta 3.

**Dziś w czwartek świeże kiszki**  
własnego wyrobu (2177)  
flaki, nogi wieprzowe  
piwa Browaru Bydgoskiego, Okocimskiego i Zywieckiego  
**Restauracja Berendt**  
Dworcowa 68.

**Zecerzy maszynkowi i maszyniści rotacyjni**  
(2154)

na wyjazd do Warszawy poszukiwani natychmiast. Zgłoszenia na piśmie pod „Pracownicy drukarscy” do administracji „Dziennika Bydgoskiego”.

**Restauracja „Eden”**  
Gdańska 37, telefon 3418

**Dziś czwartek wielkie świniobicie**  
połączone z koncertem oraz tańcami. (1187)

Lokal otwarty do rana.  
Zaprasza gospodarz  
Wiśniewski.

**Wszelkie reperacje**  
wchodzące w zakres krawiectwa damsko-męskiego wykonują fachowo i tanio Chrobrego 7, m. 3. (1893)

**Oświadczenie.**  
Celem uniknięcia mylnych interpretacji podaje się do wiadomości, że jakkolwiek firma „Polonia” Połów i Import Śledzi Sp. z ogr. odp. w Gdyni wykonuje agendy swoje w lokalu firmy Towarzystwo Okrętowe Połówek Dalekomorskich „Mewa” S. A. w Gdyni — firma „Mewa” S. A. nie jest udziałowcem firmy „Polonia” Sp. z ogr. odp., jak i firma „Polonia” nie uczestniczy udziałami w firmie „Mewa” S. A. oraz że obydwie firmy nie pozostają wobec siebie w żadnych stosunkach handlowych. (2193)

Towarzystwo Okrętowe Połówek Dalekomorskich  
**„MEWA” S. A.**  
w Gdyni

**„POLONIA”**  
Połów i Import Śledzi Sp. z ogr. odp. w Gdyni.

**Pamiętajcie o bezrobotnych!**

**Drobne ogłoszenia**  
Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

**POLECENIA**

**Szkoła**  
okienne, batelki poleca Wielkopolska Huta Szkła, Pasikowski, stacja kolejowa Łęgowo. Telefon 13-25. Autobus Bydgoszcz-Solec. (19729)

**Dla nowożeńców**  
urządza wielką sprzedaż fajansu, porcelany, emalii i szkła po specjalnych cenach **B. Kaczmarek**, tylko ul. Podwałe 12, telef. 23-71. (1386)

**SPRZEDAŻE**

**Sprzedam**  
zaraz dobry kiosk, z powodu objęcia posady. Cena 850 zł. Oferty pod „K. nr. 2” Dziennik Bydgoski. (2174)

**Ogrodnictwo** (1750)  
sprzedam, oranżerję, inspektę, trzy ogrody. Zgłoszenia: Lipiński, Skoki.

**Tombankę**  
pięć metrową szafkami przegrodami, szafę biurową, żaluzjową, biurko, fotel, stół warsztatowy trzymetrowy, nadliczbowe okazujecie sprzeda. „Herkules”, Promenada 1. (2162)

**Kolonjalkę**  
mieszkaniem, towarem sprzedam Adres filija. (2168)

**Sprzedam**  
dom z interesem kolonij żelaznym, zysk za r. 1935 przeszło 10.000 zł, do objęcia potrzeba 30.000 zł ewtl. zamiana na nieruchomości miejską. Oferty pod „Fr. B.” administracji Dziennika. (2107)

**Sprzedam**  
kolonjalkę. Wiadomość Dziennik. (1188)

**Sprzedam**  
dom w Orłowie przy Rynku. Cena 15.000 zł. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski pod „S. P. D.”. (2180)

**Nieruchomość**  
czynszowa przy ul. Gdańskiej Dochód 6.500 zł, sprzedam tanio. Antoni Błęja, Jana Kazimierza 4. 2188

**Dobrze** (2195)  
zaprowadzony zakład krawiecki w mieście, w rynku, z całkowitem urządzeniem i meblami, na życzenie i z materiałami na składzie, sprzedam fachowcowi, któryby przejął wszystko i ludzi pracujących, ewentl. panna mająca 3-5 tys. złotych gotówki, może wyjść z mężem na ten interes. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod nr „707”.

**Leżanki**  
tapczany, nakładki, wyprzedaje po cenie zakupu. Zbożowy Rynek 7, w podwórzu. (2197)

**Sypialnia**  
na sprzedaż. Poznańska nr. 21. (2171)

**Buraczków**  
egipskich 30 ctr. sprzedam. Zgłoszenia Al. Mickiewicza 5, I. ptr., telefon 3400, od 14-tej — 16-tej. (1175)

**Maszyna** (1180)  
do szycia. Racławicka 2/2.

**Jadalnię**  
dębową sprzedam. Gdańska 62-7, I piętro. (1181)

**Singera**  
maszyna do szycia prawie nowa na sprzedaż. Wandel, Marcinkowskiego 1, m. 3. (2179)

**LEKCJE**

**Korepetytora**  
języka niemieckiego, poszukuje. Oferty filija „Korepetycja”. (1176)

**POSAZY WOLNE**

**Potrzebna**  
na wyjazd dobrze polecona dziewczyna, do półrocznego dziecka, spokojna, czysta, lubiąca dzieci. Unisław, W. Scholtz. (1101)

**Potrzebna**  
przychodnia młodsza. Sw. Trójcy 3-5. (2152)

**Wydzierżawie**  
130 morg buraczanej, budynki, inwentarze, pierwszeństwa, 1 1/2 z morgi, objęcie 7 tys Bydgoszcz, ul. Wierzbickiego 3, piwiarnia. (2181)

**1 morga**  
ziemi do wydzierżawienia. Grunwaldzka 131, m. 1. (2169)

**Duża składnica**  
ewentualnie i garaż zaraz do wynajęcia. Jul. Ross, Gdańska 17. (1931)

**Skład**  
z mieszkaniem wynajme. Hetmańska 8. (1182)

**Mieszkanie**  
8 pokojowe piękne, centralne ogrzewanie, niedrogo, 1 kwietnia do wynajęcia. Paderewskiego 24, m. 6. (1197)

**RÓŻNE**

**Spółniczkę** (2151)  
do powiększenia restauracji centrum miasta. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „550 zł.”

**Wczoraj**  
Zbożowym Rynku zgubiłam torebkę. Niegolewskiego 18. (2167)

**Zagubiony**  
wykaz osobisty, wydany w Bydgoszczy na nazwisko Marjan Matecki, unieważniam. (2198)

**Mieszkania WOLNE W BYDGOSZCZY**  
Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

**1, 2, 3 pokojowe!**  
kuch. Jana Kazimierza 8/1a.

**2 pokojowe!**  
kuchnią, łazienką. Śniadeckich 39/1.

**3 pokojowe!**  
Plac Piastowski 15-3.

**6 pokojowe!**  
mieszkanie z komfortem w centrum miasta. Zgłoszenia do filii Dziennika Bydg. pod „J. P. 122”.

**Ublkacja**  
fabryczna, warsztat, Dworcowa 39.

**5 - pokojowe**  
mieszkanie słoneczne, z łazienką, spiżarnią oraz wszelkie wygodny, mały ogród i kryta obszerna weranda zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Franz Peterson, Okole, Młyńska nr. 2. Telefon 3087. (1810)

**Tylko Ci przedsiębiorcy, którzy...**

**BIIAŁE ONIE**

ogłaszają w prasie, liczyć mogą na zupełną wyprzedaż swych „białych” towarów. — Nie wystarczają więc afisze przydrożne i pięknie udekorowane wnętrza składu — najważniejszym czynnikiem decydującym o powodzeniu w tym okresie są ogłoszenia w piśmie, które cieszy się największą poczytnością, a takim jest „Dziennik Bydgoski”.

**Marszantka**  
wykwalifikowana oraz uczennica. Zgł. Mostowa 5, piątek 16-18 godz. 2185

**Służąca** (2200)  
czysta, wszystkiego, gotowaniem do małego miasteczka. Długosza 8/4.

**Bufetowa**  
z dobrymi świadectwami i dobrze reprezentująca się, potrzebna od 15. bm. Zgłoszenia piśmienne lub osobiste Restauracja-Bar, Hajdel, Grudziądz, Długa nr. 1 (2186)

**Orkiestra**  
pierwszorzędna salonowo dancinowa ze śpiewem, odpowiednie instrumenta, potrzebna od 1.3.36. Ostateczne warunki i fotografie skierować: Dwór Artusa, Toruń. 2189

**Zaufana**  
bardzo solidna, spokojna pracownica, doskonale zna gotowanie, zaprawy, szuka posady. Filija „Rzetelna”. (1177)

**DZIERŻAWY**

**Ublkacje na biura.**  
Poważna Organizacja Zawodowa poszukuje w Bydgoszczy 3-5 pokoi, nadających się na biura, w okolicy Dworca Kolejowego, na parterze, lub I. piętrze. Oferty od właścicieli pod „Ublkacje na biura”, do administracji Dziennika Bydg. (2150)

**MIESZKANIA SZUKA**

**Poszukuje**  
zaraz mieszkania 5-6 pokojowego z wszelkimi wygodami w okolicy Żeńskiego Gimnazjum Humanistycznego o ile możliwości w oddzielnej willi. Zgłoszenia pod „Pewny płatnik”. (1196)

**4 pokojowe**  
słoneczne z łazienką od 1 kwietnia, śródmieście. Oferty do filii Dziennika ul. Dworcowa pod „I. c. ważny reflektant”. (1198)

**Szukam**  
2 pokojowe mieszkanie, łazienką. Of. „Urzędnik państwowy” filija. (1199)

**KUPNA**

**skład**  
papieru ewentl. kolonjalkę kupię zaraz. Of. pod „Zaraz S” filija Dzien. (1169)

**Tokarkę**  
i gryzarkę utrzymaną kupi Torpedo, Zduny 6, telefon 1824. (2021)

**Meble**  
narzędzia stale kupuję. Kwiatkowski, Gdańska nr. 141. (1179)

**Gig**  
powózkę amerykańską używaną kupię. Zgł. pod „Gig” Dzien. Bydg. (895)

**Repertuar kin bydgoskich:**

**KRYSTAL:** „Walc dla Ciebie”, premjera oraz nadprogram.

**ADRIA:** „Marja Baszkircew” oraz nadprogram.

**APOLLO:** „Brygada śmiałych” oraz 2 aktowa komedia p. t.: „Wystawiamy rewję”.

**MARYSIENKA:** „Miłość szpiega” oraz nadprogram.

**REWJA:** „Kleopatra”. Na scenie nowa rewja p. t.: „Codzień 2 razy”.

**BALTYK:** „Buster nawarzył piwa” i nadprogram.

**Jakie to łatwe!**

Za 10.— zł możesz zdobyć

**Miljon K. Rzanny**  
kolektura, Gdańska 25  
skład cygar. (2124)

**OPTYMIZM.**

Taternik: Taki pech, Gusiu. Teraz będziemy musieli rozpocząć na nowo.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.